Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Trybuna Ludu

Organ KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 99 (1161) ROK V — WARSZAWA — ŚRODA 9 KWIETNIA 1952 R. — WYDANIE H — CENA 15 gr

Wojewódzka Szkoły Bandla w Gdańsku SOPOT

Nauka polska wyraża głęboką wdzięczność rządowi ZSRR za wspaniały dar

Plenarne posiedzenie Komisji Organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk

(f) 7 kwietnia br. odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk, na którym przewodniczący Komisji prof. dr Jan Dembowski wygłosił referat sprawozdawczy z działalności Komisji.

Po sprawozdaniu prof. J. Dembowskiego zabrał głos prof. St. Leszczycki, który podkreślił doniosłe znaczenie, jakie dla nauki polskiej posiada dar Rządu Radzieckiego w postaci budowy Pałacu Nauki i Kultury. W krótkim czasie Polska Akademia Nauk otrzyma nową, wspaniałą siedzibę dzięki bratniej pomocy ZSRR. Jest to szczególnie znamienne dla pokojowej polityki Związku Radzieckiego, który nie szczędzi środków na rozwój nauki i kultury, gdy równocześnie w obozie imperialistów środki idą przede wszystkim na przygotowania wojenne kosztem milionowych mas robotniczych.

Po przemówieniu prof. Leszczyckiego zebrani członkowie Komisji Organizacyjnej PAN w imieniu całej nauki polskiej wyrazili głęboką wdzięczność dla Rządu Radzieckiego i Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Józefa Stalina za wspaniały dar.

Projekt składu Polskiej Akademii Nauk

W drugim punkcie obrad Komisji omawiano projekt składu Polskiej Akademii Nauk i jej władz. Po zgłoszeniu przez prof. dr Kazimierza Kuratowskiego, w imieniu Prezydium Komisji Organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk, projektów składu członków Akademii i składu Prezydium, rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos m. in. prof. dr Kazimierz Nitsch, prezes Polskiej Akademii Umiejętności i prof. dr Wacław Sierpiński, prezes Towarzystwa Naukowego Warszawskiego — Komisja Organizacyjna PAN przyjęła rezolucję.

Premier Cyrankiewicz przyjął delegatów Komisji Organizacyjnej PAN

(f) Premier Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 7 kwietnia br. w Prezydium Rady Ministrów delegatów Komisji Organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk w osobach prof. prof: Dembowskiego, Nitscha, Sierpińskiego, Dąbrowskiego, Hirschfelda, Kulczyńskiego, Kuratowskiego, Mazura, Michałowskiego, Wierzbickiego i Wojciechowskiego.

Delegacja przedłożyła Premierowi projekt pierwszego składu członków Polskiej Akademii Nauk oraz składu jej Prezydium wraz z następującą rezolucją:

„Komisja Organizacyjna Polskiej Akademii Nauk wyraża swe głębokie przekonanie, że przedłożone projekty składu osobowego Akademii Nauk i Prezydium czynią zadość warunkom, jakie, zdaniem Komisji, winien spełniać pierwszy zespół członków oraz Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Komisja Organizacyjna przedkłada projekty Prezesowi Rady Ministrów z prośbą o przedstawienie ich Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej".

250 tys. pracowników budownictwa podjęło zobowiązania

Depesza uczestników Krajowej Narady Budownictwa do towarzysza Bieruta

(f) Uczestnicy IV Krajowej Narady Budownictwa wystosowali następującą depeszę do Prezydenta RP Bolesława Bieruta:

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej
Bolesław Bierut
Warszawa — Belweder

Uczestnicy IV Krajowej Narady Budownictwa, zwołanej w obliczu wielkich zadań trzeciego roku Planu Sześcioletniego składając wyrazy hołdu i głębokiego poważania, meldują Ci, Ob. Prezydencie, że dla uczczenia 60 rocznicy Twych urodzin 250 tys. robotników, przodowników, techników i inżynierów podjęło zobowiązania produkcyjne wartości przeszło 100 milionów złotych.

Jednocześnie przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, że plan rzeczowy w budownictwie będzie przez 500-tysięczną rzeszę budowlanych wykonany przed terminem przy obniżeniu kosztów własnych i podniesieniu jakości wykonywanych robót.

Uroczysty wieczór w Warszawie ku czci Wiktora Hugo

Przemówienie Andre Wurmsera

(f) W dniu 7 bm w Państwowym Teatrze Polskim odbył się staraniem Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju uroczysty wieczór dla uczczenia 150 rocznicy urodzin Wiktora Hugo.

Na uroczystość przybyli: członkowie Rady Państwa — R. Zambrowski i W. Barcikowski oraz wicepremier A. Zawadzki na czele członków Rządu, wśród których znajdował się minister spraw zagranicznych St. Skrzeszewski.

W wieczorze wzięli udział przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie. Salę wypełnili liczni przedstawiciele świata kulturalnego stolicy. Za stołem prezydialnym zasiedli: literatka Z. Nałkowska, wiceprzewodniczący PKOP J. Putrament, minister Oświaty W. Jarosiński, goście francuscy: pisarz i publicysta Andre Wurmser oraz pisarz i redaktor naczelny miesięcznika „Europe" Pierre Abraham, Budowniczy Polski Ludowej Fr. Fiedler, poetka Ewa Fiszer, rektor IKKN Z. Modzelewski, literat J. Iwaszkiewicz, wiceminister Kultury i Sztuki W. Sokorski, literat A. Słonimski, literat T. Breza, sekretarz generalny KWKzZ J. K. Wende, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego J. Kott, literat J. Dobraczyński, sekretarz generalny ZPAP J. M. Szancer, profesor ASP E. Eibisch, prezes CUW K. Kuryluk, rektor PWST Jan Kreczmar i dyrektor PTP B. Dąbrowski.

Uroczysty wieczór otworzyła Z. Nałkowska. Obszerny referat o życiu i twórczości Wiktora Hugo wygłosił prof. J. Kott.

Gorącymi oklaskami powitali zebrani przemówienie Andre Wurmsera. „Dzieła Wiktora Hugo — powiedział on m. in. — stanowią skarb wszystkich Francuzów, którzy stoją u jego boku, walczą jak on niegdyś walczył i wierzą jak on wierzył niegdyś, że świat może być zmieniony, Francja piękniejsza, a człowiek bardziej ludzki. Ale Wiktor Hugo należy nie tylko do narodu francuskiego, należy on do wszystkich, którzy maszerują w szeregach obrońców pokoju. Dlatego Warszawa czci dzisiaj jego pamięć, czci go świat cały. Hugo znajduje się ciągle między żywymi on, który mówił: „Ci, którzy żyją, to ci, którzy walczą". Dziś wyobrażam go sobie opłakującego Belojannisa i ponownie umęczoną Grecję, słyszę jego potężny głos, piorunujący barbarzyńców stosujących wojnę bakteriologiczną. Wyobrażam go sobie, jak przechodzi ulicami odbudowanej Warszawy on — prorok, który zapowiadał Mickiewiczowi zwycięstwo. Znajduje się on wraz z nami. Jego głos pozdrawia Polskę dnia dzisiejszego i Francję jutra. Jego głos zapowiada zwycięstwo Międzynarodówki Patriotów nad Międzynarodówką Zdrajców."

Następnie przemawiał Pierre Abraham. Oba przemówienia przerywane były wielokrotnie oklaskami.

Mianowanie nowych podsekretarzy stanu

(f) Prezydent RP mianował Jerzego Knothe podsekretarzem stanu w Ministerstwie Leśnictwa.

Prezydent RP mianował Alojzego Jóźwiaka podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego.

Wzorem dla nas jest budownictwo radzieckie — pokojowe, przodujące budownictwo świata

Depesza uczestników Krajowej Narady Budownictwa do towarzysza Józefa Stalina

(f) Uczestnicy IV Krajowej Narady Budownictwa wystosowali następującą depeszę do towarzysza Stalina:

Do towarzysza Józefa Stalina
Przewodniczącego
Rady Ministrów ZSRR

W czasie IV Krajowej Narady pracowników budowlanych Polski Ludowej otrzymaliśmy wiadomość o nowym dowodzie przyjaźni i pomocy, którą obdarzają nasz wyzwolony naród narody Związku Radzieckiego, budujące komunizm pod Waszym genialnym kierownictwem.

Pałac Nauki i Kultury, który stanie w centrum Warszawy, będzie wspaniałym pomnikiem nowych braterskich stosunków między narodami, które Wy osobiście głosiliście i teraz tak szeroko i wspaniale realizujecie.

Nowe pokolenia narodu polskiego ucząc się z Waszych wskazań będą miały jeszcze jeden szczególnie piękny i monumentalny przykład ich głębokiej prawdy i twórczej siły.

Nas, budowlanych, szczególnie uradowała otrzymana dziś wiadomość o tym, że nasi radzieccy towarzysze przyjadą do nas, aby nie tylko poświęcić odbudowie Warszawy swą pracę i duże środki materialne — ale co jest dla nas szczególnie cenne, nauczyć nas na konkretnej budowie stosowania wszystkich wspaniałych osiągnięć, jakie wypracowało na budowach moskiewskich wysokościowców budownictwo radzieckie — najbardziej przodujące pokojowe budownictwo świata.

Wyrażając naszą wdzięczność za ten wspaniały dar, zobowiązujemy się wobec Ciebie, drogi nasz Towarzyszu i Nauczycielu, że wielkoduszną pomoc — Waszą osobiście, Rządu i narodów Związku Radzieckiego — wykorzystamy jak najlepiej, aby budować Polskę Socjalistyczną, mocne ogniwo obozu pokoju i postępu, który pod Waszym przewodem walczy o szczęście całej ludzkości.

Niech żyje międzynarodowa solidarność klasy robotniczej!

Niech żyje Towarzysz Stalin — wielki Przyjaciel Polski Ludowej, nasz ukochany Wódz i Nauczyciel!

Ludność Warszawy wyraża wdzięczność za wspaniały dar Związku Radzieckiego

(f) Wieść o wspaniałym darze Związku Radzieckiego dla naszej stolicy — budowie Pałacu Kultury i Nauki odbiła się głośnym echem wśród mieszkańców Warszawy. Z wielką radością mówią oni o nowym dowodzie przyjaźni i stałej pomocy, jakiej udziela nam Kraj Socjalizmu. Na zebraniach jakie odbywają się w zakładach pracy i instytucjach uchwalane są listy do towarzysza Stalina z wyrazami gorącej wdzięczności.

„Chcę pracować przy budowie Pałacu"

Zdzisław Skórzyński, przodownik pracy, betoniarz z budowy Muranowa — mówi:

— Jakżebym chciał pracować przy budowie tego olbrzymiego Pałacu Kultury i Nauki.

To była moja pierwsza myśl po przeczytaniu komunikatu o podpisaniu umowy w tej sprawie między przedstawicielami rządu polskiego i radzieckiego.

Bo przecież praca razem z doświadczonymi betoniarzami radzieckimi dałaby mi bardzo wiele.

W swej pracy korzystam z doświadczeń radzieckich, ale poznaję je wyłącznie z książek; bezpośrednie zetknięcie się z ludźmi pracującymi nowymi metodami i bezpośredni udział w pracy może znacznie więcej nauczyć niż same książki.

Cieszę się również, że ja syn chłopa będę mógł w niedalekiej przyszłości korzystać ze wszystkich urządzeń tego pięknego pałacu, że znajdę tam nie tylko rozrywkę, ale również możność podnoszenia swego poziomu kulturalnego.

Praktyczna szkoła nowych metod pracy

Inż. Wichrzycki Franciszek, naczelny inżynier Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Metrobudowa" oświadczył:

Pałac Przyjaźni, wspaniały gigantyczny gmach Pałacu Kultury i Nauki wybuduje w sercu Warszawy Związek Radziecki. Radosna to wieść. I jakże trudno wyrazić codziennymi słowami tę wielką radość jaka napełniła serce każdego warszawiaka, każdego Polaka kochającego swoją stolicę, radującego się z jej rozwoju i przeobrażania się w piękne, coraz piękniejsze socjalistyczne miasto.

Byłem niedawno w Moskwie wraz z grupą inżynierów pracujących przy budowie warszawskiego metro. Widziałem metro moskiewskie, widziałem moskiewskie wysokościowce. Piękne i potężne jest budownictwo kraju socjalizmu. My polscy budowlani wiele uczymy się od towarzyszy radzieckich. W oparciu o wzory i pomoc radziecka budujemy nasze warszawskie metro, nowe kombinaty przemysłowe, nowe dzielnice mieszkaniowe.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki, to nie tylko budowa wspaniałego gmachu. Będzie ona dla nas jednocześnie wielką, praktyczną szkołą nowych metod pracy, nowej organizacji pracy, będzie dla nas szkołą socjalistycznego budownictwa.

Żywe świadectwo pomocy

Pracownicy Polskiego Radia uchwalili na masówce tekst listu do Generalissimusa Stalina.

W liście tym czytamy:

My, pracownicy Polskiego Radia, jesteśmy szczególnie wzruszeni nowym, wspaniałym przejawem przyjaźni Twojego narodu w stosunku do Polski — budowa Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Pałac Kultury i Nauki, zbudowany przez Związek Radziecki, będzie dla nas zawsze symbolem braterskiej przyjaźni naszych narodów, żywym świadectwem pomocy, jakiej udziela nam wielka ojczyzna socjalizmu, która jest gwarantem ostatecznego zwycięstwa nad siłami zbrodni i barbarzyństwa.

Już dzisiaj słyszymy słowa poezji, które będą recytować artyści w salach Pałacu Kultury i Nauki. Będą to słowa pokoju. Już dzisiaj słyszymy w nim śpiew naszych zespołów świetlicowych, wiejskich i robotniczych. Będą to pieśni pokoju. Widzimy pochylające się nad książkami twarze uczonych i młodzieży. — Ich wiedza i mądrość służyć będzie sprawie pokoju.

Przyrzekamy Ci, Drogi Towarzyszu, że i my w swojej pracy poświęcimy jeszcze więcej szczerego i gorącego zapału wielkim ideom socjalizmu i pokoju, których Twoje imię jest najtrwalszym uosobieniem.

Dar, który wzmocni naszą wolę walki o zwycięstwo pokoju

Na uroczystym zebraniu pracownicy Zarządu Głównego RSW „Prasa" dali wyraz wielkiej radości i wdzięczności dla narodów Związku Radzieckiego za wspaniały dar dla naszego kraju — Pałac Kultury i Nauki w Warszawie.

Uczestnicy zebrania uchwalili wśród wielkiego entuzjazmu list do Generalissimusa Stalina. List brzmi m. in.:

My, pracownicy Zarządu Głównego R. S. W. „Prasa" w Warszawie, wyrażamy, Wam — Chorążemu Światowego Obozu Pokoju gorącą wdzięczność za wspaniałomyślny dar dla naszego narodu w postaci Pałacu Kultury i Nauki.

Dar Wasz dla narodu polskiego wzmocni naszą wolę walki o zwycięstwo idei pokoju nad barbarzyńskim imperializmem, niosącym zagładę cywilizacji ludzkiej. Raczcie przyjąć Szanowny i Drogi Generalissimusie naszą gorącą, z głębi serca płynącą wdzięczność, jak i wyrazy naszej woli zacieśnienia więzi przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego.

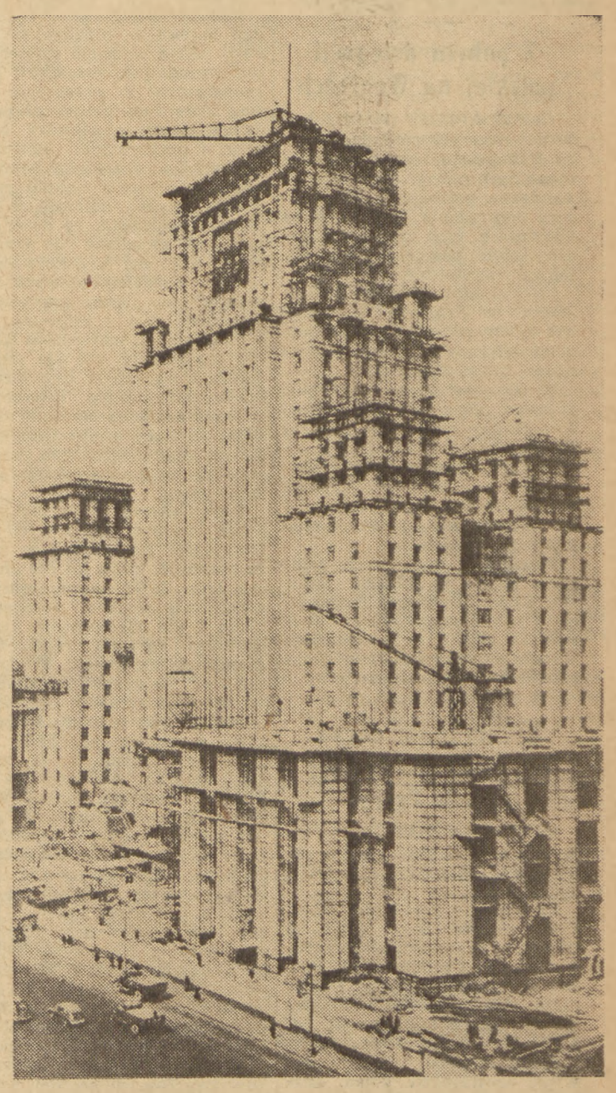

W tym samym czasie, gdy zbrodniczy imperializm amerykański zamienia miasta i wsie koreańskie w ruiny i zgliszcza i rozpętując wyścig zbrojeń hamuje pokojowe budownictwo w krajach przez siebie ujarzmionych, Związek Radziecki świeci światu przykładem niespotykanego w dziejach rozmachu gigantycznego budownictwa dla celów pokojowych.

Na zdjęciu jeden z będących obecnie na wykończeniu wysokościowców moskiewskich. Stały się one już symbolem Stolicy Pokoju i Pracy, która jest natchnieniem i nadzieją setek milionów ludzi walczących o postęp i pokój.

O szybki i sprawny siew

Tegoroczna kampania siewów wiosennych w przełomowym trzecim roku planu 6-letniego ma niezwykle doniosłe znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki narodowej, dla umocnienia i rozkwitu naszej ludowej ojczyzny. Wskutek warunków atmosferycznych, siewy zbóż w porównaniu z latami ubiegłymi rozpoczną się z pewnym opóźnieniem. I to nadaje również tegorocznej kampanii wyjątkowe znaczenie. Z chwilą rozpoczęcia siewów trzeba dołożyć wszystkich sił, wykorzystać wszystkie chwile dobrej pogody, aby szybko, dobrze i starannie przeprowadzić siewy wiosenne. Należy pamiętać o zastosowaniu niezbędnych środków agrotechnicznych, w szczególności — dla zachowania wilgoci — o powszechnym włókowaniu orek zimowych. Wówczas, mimo opóźnień, można będzie osiągnąć dobre plony.

Jak wielkie są jeszcze rezerwy w naszym rolnictwie i możliwości zwiększenia produkcji rolniczej mówił Prezydent Bolesław Bierut w orędziu noworocznym do narodu polskiego:

„Poważne zwiększenie produkcji rolnej możemy osiągnąć przez lepsze wykorzystanie ziemi i bardziej racjonalną jej uprawę, przez obfitsze nawożenie, selekcję nasion, właściwy płodozmian, walkę z chwastami i szkodnikami roślin, przez głębsze stosowanie w praktyce nowoczesnej wiedzy rolniczej, przede wszystkim zaś przez unowocześnienie gospodarki w rolnictwie, przez szerszy rozwój spółdzielni produkcyjnych. Możemy osiągnąć poważne podniesienie plonów i hodowli w naszym rolnictwie — mamy wszystkie ku temu warunki".

Wieś polska pomna słów Prezydenta Bieruta sumiennie przygotowała się do wiosennych siewów. Przeprowadzona kontrola w „dniach gotowości" wykazała, że mimo tu i ówdzie stwierdzonych jeszcze braków i niedociągnięć, stan przygotowań do kampanii siewnej jest lepszy niż w roku ubiegłym. Doniosłą rolę odegrały przy tym zespoły wojewódzkie, powiatowe i gminne, powołane na okres przygotowań i trwania wiosennych siewów.

Sprawne i szybkie przeprowadzenie siewów, wymagać będzie od rad narodowych, od kierownictwa PGR, POM-ów, SOM-ów maksymalnego wykorzystania wszystkich stojących do ich dyspozycji środków i sił.

Szczególną opieką trzeba otoczyć zespoły gminne, gdzie spoczywa główny ciężar walki o sprawne i terminowe przeprowadzenie siewu. Trzeba dopilnować, aby plany zagospodarowania odłogów zostały w pełni wykonane, aby plany pomocy sąsiedzkiej zatwierdzone przez prezydia GRN nie pozostały na papierze i były właściwie zrealizowane. Zespoły gminne winny czuwać, by kułak nie uchylał się od obowiązków wynikających z planu pomocy sąsiedzkiej. Trzeba, by służba rolna rad narodowych, agronomowie POM, kierownictwa okręgów i zespołów PGR systematycznie kontrolowały jakość przeprowadzonych prac polowych przy orce, siewie, nawożeniu, pielęgnacji itp. Służba rolna rad narodowych winna służyć rolnikom poradnictwem fachowym, ucząc ich nowoczesnych metod agrotechnicznych.

W bieżącym roku więcej uwagi trzeba poświęcić wykorzystaniu parku maszynowego PGR-ów, POM-ów i SOM-ów, natychmiast reagować na przestoje, złą pracę wynikającą ze złej obsługi i konserwacji.

Chłopi pracujący zdają sobie sprawę z tego, że podniesienie produkcji rolniczej leży przede wszystkim w ich własnym interesie. Gospodarze indywidualni rozumieją, że podnosząc produkcję rolniczą, zapewniając lepsze zaopatrzenie klasy robotniczej w mieście w produkty rolne, równocześnie będą mogli więcej przeznaczyć na rozwój swej gospodarki i łatwiej im będzie wykonać obowiązek wobec państwa. Członkowie spółdzielń produkcyjnych wiedzą, że w ten sposób wzrośnie ogólny majątek spółdzielni i wartość dniówki obrachunkowej. Wiedzą założogi PGR, że wzrost gospodarczy zespołu idzie w parze z polepszeniem ich warunków bytowych.

Wyrazem tego są coraz szerzej podejmowane i realizowane zobowiązania podniesienia produkcji rolniczej podejmowane dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta i święta mas pracujących 1 Maja, przez coraz większą ilość gromad, spółdzielń produkcyjnych, załóg PGR-ów, POM-ów, SOM-ów.

Chodzi teraz o to, by nasze instancje i organizacje partyjne wspólnie z ZSL-em uaktywniając wszystkie organizacje masowe działające na wsi, rozszerzały i pogłębiały twórczą inicjatywę mas pracującego chłopstwa, załóg POM-ów i SOM-ów, pracowników PGR-ów itp., by pod hasłem walki o podniesienie produkcji rolniczej przeszły siewy w każdej gromadzie, w każdym zespole PGR, każdej spółdzielni. Trzeba budzić świadomość tego, że ani jedna godzina w toku akcji siewnej nie może być zmarnowana. Szczególnie wśród pracowników i robotników PGR-ów, POM-ów i SOM-ów trzeba rozwijać akcję uświadamiającą o wadze szybkiego wykonania zadań tak, by w gorącą porę siewu pracowały one od świtu do nocy, a jeśli to będzie konieczne, żeby siewy szły w dni świąteczne i niedzielne.

A to wymaga, by każdy działacz i członek partii na wsi, przodując w walce o wysokie plony, był płomiennym agitatorem, podnoszącym świadomość mas chłopskich i mobilizującym je do zorganizowanej walki o należyte zagospodarowanie wszystkich użytków rolnych, podniesienie kultury gleby, o rozwój hodowli itp. Członek partii winien w porę alarmować, sygnalizować nadrzędnej instancji partyjnej o brakach i niedomaganiach, z którymi miejscowa organizacja partyjna sama uporać się nie może.

Instancje partyjne, a szczególnie powiatowe i gminne komitety naszej partii winny się ściślej powiązać z organizacjami partyjnymi w gromadach, spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach, POM-ach itd. Kierować pracą, bezustannie uczyć, przenosić doświadczenia dobrze pracujących organizacji partyjnych a równocześnie wskazywać na braki i niedomagania, wadliwy styl pracy, oto zadanie, jakie stoi przed instancjami partyjnymi.

Hasło walki o dobry i sprawny siew — jest hasłem, które dotarło do świadomości milionów ludzi naszej wsi, jest ich hasłem. W pierwszych szeregach walki o siew kroczy wielotysięczna masa przodowników rolnictwa. Rzecz w tym, by organy władzy terenowej, aparat gospodarczy obsługujący wieś, masowe organizacje na wsi wspólnym wysiłkiem mobilizowały w toku siewów masy i ułatwiały im realizację tego hasła.

Na cześć 60-lecia urodzin towarzysza Bieruta i święta 1 Maja

Młodzież z kopalń, fabryk i szkół z zapałem realizuje zobowiązania

(f) Młodzież pracująca i ucząca się całego kraju przejawia ogromny zapał i dużą inicjatywę w wykonywaniu zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin swego Opiekuna i Nauczyciela — Prezydenta Bolesława Bieruta i dla uczczenia święta 1 Maja.

KATOWICE. Brygady młodzieży kopalni „Katowice" przekraczają swe zobowiązania. Czołowe miejsce wśród młodych górników zajmuje tu rębacz ścianowy ZMP-owiec Królik, wykonujący 220 proc. normy. Młody przodownik pracy, rębacz ścianowy z oddziału VII — Kiszka, w marcu wykonywał systematycznie przeszło 150 proc. normy.

ZMP-owiec rębacz chodnikowy z kopalni „Zabrze - Wschód" Ruszer zameldował o wykonaniu 343 proc. normy, przekraczając swoje zobowiązanie o 13 proc.

Młodzież łódzka melduje

ŁÓDŹ. O wykonaniu zobowiązań zameldowali m. in. młodzi robotnicy **ZPB im. J. Stalina.** Dali oni dodatkową produkcję wartości 130 tys zł. M. in. młoda tkaczka **Helena Kamińska** przeszła z obsługi 4 krosien na 8 i podwyższyła wykonanie swojej bazy produkcyjnej o 15 proc.

Inicjatywa brygady młodzieżowej

KRAKÓW. Brygada ślusarska im. Hanki Sawickiej z Krakowskich Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury — postanowiła do dnia 1 bm. wykonać ponad plan sprężarkę wartości 28 tys. zł. W realizacji tego zobowiązania brygada natrafiła jednak na poważne trudności. Do całkowitego wykończenia sprężarki brakowało wentyli i pompek, których nie mogła dostarczyć narzędziownia z powodu choroby kilku robotników, pracujących przy tej produkcji.

Brygadzista **Edmund Kudas**, nie dał za wygraną. Wysunął on projekt, aby jego brygada, zapoznała się z procesem produkcji wentyli i pompek i sama rozpoczęła ich produkcję.

Inicjatywa Kudasa przyniosła dobre rezultaty, na 8 dni przed terminem brygada jego zameldowała o wykonaniu sprężarki. W ciągu pozostałych 8 dni do dnia 31 marca brygada wyprodukowała dodatkowo drugą sprężarkę ponad plan.

Pomagam koleżankom w lekcjach

GDAŃSK. W woj. gdańskim przeszło 17 tys. młodzieży z 574 szkół bierze udział w realizacji zobowiązań. M. in. uczniowie szkoły w **Lubiszewie**, pow. malborski, przygotowali 25 arów ziemi pod założenie ogródka miczurinowskiego. Zebrali oni równocześnie 300 kg makulatury, 50 kg metalu kolorowego i 80 kg tłuczki szklanej.

Przodująca uczennica klasy VII szkoły w Nowej Wsi w pow. lęborskim, córka małorolnego chłopa **Małgorzata Bułowska,** pisze m. in. do Prezydenta:

„Jestem członkinią drużyny harcerskiej i przoduję w nauce — ale dotychczas jeszcze mało zwracałam uwagi, tak jak i cała nasza drużyna, na słabszych kolegów. Dla uczczenia rocznicy Twoich urodzin opiekuję się trzema koleżankami, którym słabo idą rachunki i pomagam im zdać na czwórkę".

Chłopi wykonują zobowiązania

Chłopi z gromady Gowino w pow. wejherowskim na 5 dni przed terminem określonym zobowiązaniami wykonali plan kontraktacji jęczmienia w 191 proc., owsa w 212,5 proc., buraka cukrowego w 140 proc., a maku w 300 proc.

O wykonaniu zobowiązań zameldowali m. in. chłopi z gromady Piotrowo Dolne w pow. gdańskim. Przekroczyli oni o 13 proc. plan kontraktacji konopi, buraka cukrowego o 17 proc., a warzyw o 200 proc.

DZIŚ W NUMERZE

B. NICOS: Płomienny bojownik o wolność Grecji i pokój
Inż. MICHAŁ BOROWY: Nowe zdobycze techniki radzieckiej
WIESŁAW IWANICKI: Zaczęło się od frezarek
HENRYK DANKOWICZ: Albania na wielkim szlaku budowy
ROMAN SZYDŁOWSKI: Ludzie i komedianci (Teatr)

Wyjazd radzieckiej delegacji rządowej z Budapesztu

(f) BUDAPESZT (PAP). 6 bm. opuściła Budapeszt delegacja rządowa ZSRR z marszałkiem Woroszyłowem na czele, która brała udział w uroczystościach z okazji VII rocznicy wyzwolenia Węgier.

Na pożegnanie delegacji przybyli na dworzec członkowie Biura Politycznego i Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących z sekretarzem generalnym Rakosim na czele, członkowie rządu z premierem Dobi oraz korpus dyplomatyczny państw zaprzyjaźnionych.

Z pobytu delegacji polskiej na Węgrzech

(f) BUDAPESZT (PAP). 6 bm. w największych zakładach pracy Budapesztu i miast prowincjonalnych odbyły się uroczyste akademie, poświęcone VII rocznicy wyzwolenia Węgier. W akademiach tych wzięli udział członkowie poszczególnych delegacji zagranicznych.

Na akademii w klubie stoczni „Ganz" w Angyalfoeld obecny był m. in. przewodniczący polskiej delegacji rządowej — minister Adam Rapacki.

W zakładach metalowych Salgotarian przemawiał wiceminister obrony narodowej generał Marian Naszkowski.

W czytelni polskiej w Budapeszcie — minister Rapacki spotkał się z przebywającymi na studiach w Budapeszcie studentami polskimi.

Bawiąca w Budapeszcie delegacja polska w składzie: minister Rapacki, generał Naszkowski i przodownica pracy Zawistowska złożyli w poniedziałek wieniec przed pomnikiem generała Bema w Budapeszcie.

Zakończenie obrad II Zjazdu Albańskiej Partii Pracy

(f) TIRANA (PAP). — W Tiranie zakończyły się obrady drugiego Zjazdu Albańskiej Partii Pracy.

Na zjeździe Albańskiej Partii Pracy obecne były delegacje trzynastu bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą reprezentował zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Matuszewski.

Zjazd dokonał wyboru nowych centralnych władz partyjnych.

W skład Biura Politycznego KC Albańskiej Partii Pracy weszli: Enver Hodża, Mehmet Szehu, Husni Kapo, Gogo Nushi, Bekir Baluku, Liri Beliszowa, Spiro Koleka. Sekretarzem generalnym został wybrany Enver Hodża.

Uczestnicy Zjazdu, wśród długotrwałych oklasków, uchwalili tekst listu z pozdrowieniami do towarzysza Stalina.

W czwartą rocznicę układu między ZSRR a Finlandią

(f) HELSINKI (PAP). W Helsinkach odbyła się uroczysta akademia zorganizowana przez Towarzystwo „Finlandia — ZSRR" z okazji IV rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między ZSRR i Finlandią.

Przemówienie poświęcone czwartej rocznicy układu radziecko-fińskiego — wygłosił premier Kekkonen. Mówca podkreślił, że układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Finlandią i ZSRR jest — z punktu widzenia Finlandii — gwarancją na wypadek groźby wojny, gwarancją przeciwko wojnie, gwarancją zachowania pokoju. Układ ten stanowi przewrót w stosunkach między Finlandią a Związkiem Radzieckim.

Rozwój stosunków między Finlandią i Związkiem Radzieckim — oświadczył w zakończeniu Kekkonen — stanowi przykład dla całego świata do jak doskonałych wyników może doprowadzić szczera wola wytworzenia wzajemnego zrozumienia między narodami. Jest to przekonywający przykład wzajemnej, praktycznej współpracy narodów w dziele obrony pokoju.

Spotkanie Maxa Reimanna z aktywistami SPD

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, w Solingen odbyło się spotkanie przewodniczącego Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) Maxa Reimanna z grupą aktywistów i szeregowych członków partii socjaldemokratycznej, zachodnio-niemieckiej organizacji młodzieżowej „Falken" i Zrzeszenia Związków Zawodowych Niemiec zachodnich.

W czasie spotkania Reimann omówił znaczenie pisma KC Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) do zarządu SPD z wezwaniem do jedności działania niemieckiej klasy robotniczej. Mówca podkreślił, że jedność działania klasy robotniczej Niemiec jest życiowo konieczna dla całego narodu niemieckiego w jego walce o traktat pokojowy i przywrócenie jedności kraju. Partia socjaldemokratyczna i partia komunistyczna — jeśli chodzi o żywotne interesy narodu niemieckiego powinny działać wspólnie i wspólnie walczyć o jak najszybsze przeprowadzenie ogólnoniemieckich wolnych wyborów i o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami na zasadzie propozycji rządu radzieckiego.

Konkretne propozycje ZSRR w sprawie rozszerzenia międzynarodowych stosunków gospodarczych

Przemówienie przewodniczącego Izby Handlowej ZSRR M. Niesterowa na Konferencji Gospodarczej w Moskwie

(f) MOSKWA (PAP). Na posiedzeniu Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w dniu 5 bm. przewodniczący Izby Handlowej ZSRR M. Niesterow wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie Konferencji jako czynnika, mogącego doprowadzić do ustabilizowania międzynarodowych stosunków handlowych.

Związek Radziecki — stwierdził mówca — mógłby wnieść swój wkład w dzieło rozszerzenia normalnych stosunków gospodarczych i przyczynić się tym samym do utrwalenia międzynarodowej współpracy. Mówiąc o pozytywnym stosunku radzieckich organizacji handlowych do rozwoju handlu międzynarodowego, uważam za konieczne podkreślić, że nasze organizacje handlowe nie zamierzają wypierać kogokolwiek z rynków międzynarodowych lub walczyć o jakieś przywileje. Wychodzą one z założenia, że w normalnych warunkach handel zagraniczny jest dla wszystkich biorących w nim udział krajów korzystnym interesem, pozwalającym na bardziej wydajne wykorzystanie tych możliwości gospodarczych, które stwarza międzynarodowy podział pracy.

Zredukowanie przez niektóre kraje obrotów handlowych ze Związkiem Radzieckim w ciągu ostatnich kilku lat nie przeszkodziło ZSRR w pomyślnym wykonaniu planów gospodarczych i nie zahamowało nieustannego rozwoju radzieckiej gospodarki narodowej. Przeciwnie, w pewnych wypadkach wytworzona sytuacja wywołała przyspieszenie rozwoju nowych gałęzi przemysłu w ZSRR.

Nie jest tajemnicą, że handel Związku Radzieckiego z Polską, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią, Rumunią, Albanią, Mongolską Republiką Ludową i Koreańską Republiką Ludowo - Demokratyczną sięga znacznych rozmiarów i wzrasta nieprzerwanie. Na trwałych podstawach rozwija się handel z Niemiecką Republiką Demokratyczną. W ostatnich latach rozwija się pomyślnie handel Związku Radzieckiego z Chińską Republiką Ludową. Perspektywy rozwoju radziecko - chińskich stosunków handlowych są niewątpliwie bardzo pomyślne.

Podkreślając, że w latach 1946 — 1948 Szwecja, Anglia, Belgia, Finlandia, Holandia, Norwegia, Dania, Włochy i Szwajcaria zawarły nowe umowy handlowe ze Związkiem Radzieckim, Niesterow oświadczył, że obecnie także ujawnia się dążenie kół gospodarczych pewnych krajów do rozszerzenia handlu ze Związkiem Radzieckim. Radzieckie organizacje handlowe odnoszą się pozytywnie do tego dążenia pod warunkiem, że proponowane rozszerzenie stosunków handlowych będzie oparte na równości stron i na wzajemnej korzyści i poszanowaniu wzajemnych interesów oraz pod warunkiem wykluczenia jakiejkolwiek dyskryminacji. Nasze organizacje handlu zagranicznego są gotowe rozpatrzyć konkretne propozycje, zmierzające do rozszerzenia stosunków handlowych.

Związek Radziecki mógłby zakupić w krajach Europy zachodniej, kontynentu amerykańskiego, Azji południowo-wschodniej, Środkowego Wschodu i Afryki, oraz w Australii towary, które kraje te eksportują i sprzedawać tym krajom interesujące je towary produkcji radzieckiej w takich ilościach, że w ciągu najbliższych dwóch do trzech lat wartość wymiany handlowej Związku Radzieckiego z tymi krajami wyniesie 30 do 40 miliardów rubli albo 10 do 15 miliardów rubli rocznie. W roku 1948, który był rokiem maksymalnej wymiany towarowej Związku Radzieckiego z tymi krajami, wartość tej wymiany wyniosła 5 miliardów rubli. W okresie najbliższych dwóch do trzech lat wartość obrotów handlu zagranicznego ZSRR, która wynosi obecnie przeszło 18 miliardów rubli rocznie, mogłaby wzrosnąć półtora a nawet dwukrotnie.

Przy takim wzroście obrotów handlowych Związku Radzieckiego z wymienionymi krajami zatrudnienie w tych krajach mogłoby wzrosnąć. Półtora do dwóch milionów robotników uzyskałoby pracę. W najbliższych dwóch — trzech latach radzieckie organizacje handlowe mogłyby zakupić w krajach zachodnio - europejskich różne towary, a w krajach Azji południowo - wschodniej oraz Bliskiego i Środkowego Wschodu surowce ogólnej wartości 8 do 12 miliardów rubli.

W ciągu najbliższych dwóch do trzech lat radzieckie organizacje handlowe mogłyby zakupić za granicą znaczną ilość maszyn, urządzeń przemysłowych i statków handlowych ogólnej wartości 7 — 10 miliardów rubli.

Jednocześnie przy odpowiednich warunkach w dziedzinie normalizacji handlu międzynarodowego radzieckie organizacje handlowe mogłyby zwiększyć zbyt zboża, drzewa, rud metalowych, nawozów sztucznych, węgla, nafty i przetworów naftowych, urządzeń przemysłowych, maszyn rolniczych, środków transportu i wyrobów przemysłu lekkiego do krajów, które towarów tych potrzebują. W szczególności w najbliższych dwóch — trzech latach radzieckie organizacje handlowe mogłyby dostarczyć krajom Azji południowo - wschodniej oraz Bliskiego i Środkowego Wschodu znaczną ilość maszyn i urządzeń przemysłowych ogólnej wartości około trzech miliardów rubli.

Jeśli chodzi o Anglię, to Związek Radziecki może zwiększyć z nią swe obroty handlowe do poziomu 1937 roku, osiągając wartość około dwóch i pół miliarda rubli rocznie.

Z Francją radzieckie organizacje handlowe mogłyby zwiększyć wymianę towarową pięcio lub sześciokrotnie i przekroczyć maksymalny poziom przedwojenny. ZSRR mógłby dostarczać Francji zboża, drzewa, rud manganowych i chromowych, antracytu i innych towarów w zamian za urządzenia elektrotechniczne, statki, ołów, wyroby walcowane, chemikalia, olejki eterowe, sztuczne włókno, kakao, owoce, korek i inne towary.

We Włoszech radzieckie organizacje handlowe mogłyby zakupić znaczne ilości maszyn elektrycznych, dźwigów, kabla elektrycznego, tkanin, sztucznego włókna, olejków eterowych, owoców, migdałów, chemikaliów i innych towarów. Mogłyby one także zakupić we Włoszech pewną ilość statków handlowych, w związku z czym stocznie „Ansaldo", „Cantieri del Mediterraneo" i „Navalmeccanica" i inne mogłyby znacznie zwiększyć swą produkcję. W zamian za to radzieckie organizacje handlowe mogłyby dostarczyć Włochom zboża, drzewa, węgla, przetworów naftowych, rud żelaznych i manganowych, azbestu i innych ważnych towarów.

W Holandii radzieckie organizacje handlowe mogłyby zakupić i zamówić statki, dźwigi, radioodbiorniki, nabywać kauczuk, cynę, śledzie i inne towary, w zamian za tak ważne dla Holandii towary jak zboże i węgiel.

Z Belgii radzieckie organizacje handlowe mogłyby importować maszyny elektryczne, statki, walcówkę, sztuczne włókno i inne towary.

Znacznie także może wzrosnąć wymiana handlowa Związku Radzieckiego ze Szwecją, Norwegią, Danią i Szwajcarią.

Istnieją możliwości dalszego rozszerzenia wymiany handlowej z Finlandią. Handel z Finlandią znacznie wzrósł w ostatnich latach dzięki długoterminowemu porozumieniu handlowemu radziecko - fińskiemu.

W Niemczech zachodnich radzieckie organizacje handlowe mogłyby poczynić zamówienia w najbliższych dwóch — trzech latach na ogólną sumę około dwóch miliardów rubli. Zamówienia te mogłyby dotyczyć obrabiarek, urządzeń elektrotechnicznych i górniczych, wyrobów walcowanych ze stali i innych towarów. Firmy zachodnio - niemieckie mogłyby otrzymywać ze Związku Radzieckiego zboże, drzewo, rudy manganowe i chromowe, naftę i inne towary.

Istnieją także poważne możliwości rozszerzenia radziecko-amerykańskich stosunków handlowych. Jak wiadomo, w okresie przedwojennym wiele firm amerykańskich dokonywało znacznych transakcji z radzieckimi organizacjami handlowymi. Gdyby amerykańskie koła gospodarcze chciały rozwinąć stosunki handlowe z ZSRR, to radzieckie organizacje importowe mogłyby dokonać w Stanach Zjednoczonych zamówień na różne towary na sumę 4—5 miliardów rubli z terminem dostawy za dwa lub trzy lata. Nie wyczerpuje to możliwości większego jeszcze rozszerzenia radziecko - amerykańskich stosunków gospodarczych. Ze swej strony radzieckie organizacje handlowe mogą zaoferować firmom amerykańskim znaczne ilości interesujących je artykułów.

Stosunki handlowe Związku Radzieckiego z krajami Ameryki Łacińskiej mogą być także znacznie rozszerzone. Radzieckie organizacje handlowe mogłyby zakupić w krajach Ameryki Łacińskiej znaczne ilości wełny, skóry, kawy, metali kolorowych i innych towarów w zamian za drzewo, cement i maszyny rolnicze.

Radzieckie organizacje handlowe mogłyby wznowić stosunki handlowe z Japonią i zakupywać w tym kraju znaczne ilości jedwabiu, wyrobów włókienniczych i maszyn w zamian za węgiel, drzewo, celulozę, azbest i chemikalia.

Obecni na naszej Konferencji przedstawiciele firm handlowych i przemysłowych krajów zachodnich mogą skorzystać ze swego pobytu w Moskwie dla nawiązania kontaktów i zawarcia transakcji z radzieckimi organizacjami eksportowo-importowymi.

Jeśli chodzi o kraje Azji południowo-wschodniej oraz Bliskiego i Środkowego Wschodu, to radzieckie organizacje handlowe mogłyby zakupywać w tych krajach kauczuk, metale nieżelazne, bawełnę, herbatę, ryż, tytoń, nasiona oleiste i inne artykuły w zamian za maszyny niezbędne tym krajom do przeróbki własnych surowców. Związek Radziecki mógłby dostarczać tym krajom traktorów i maszyn rolniczych.

Radzieckie organizacje handlowe są gotowe do zawarcia transakcji na warunkach korzystnych dla obu stron. Biorąc pod uwagę istniejące w wielu krajach trudności dewizowe, radzieckie organizacje handlowe mogą zawierać transakcje w walucie swych partnerów, co może niewątpliwie ułatwić stosunki handlowe.

Większość krajów zachodnio-europejskich ma poważne trudności w rozrachunkach z krajami strefy dolarowej. Te trudności nie byłyby tak znaczne, gdyby kraje Europy zachodniej, utrzymując stosunki handlowe ze Stanami Zjednoczonymi, przywróciły i rozwinęły handel z krajami Europy wschodniej. Tymczasem handel tych krajów z krajami Europy wschodniej jest obecnie prawie trzykrotnie mniejszy, jeśli chodzi o ilość niż w okresie przedwojennym.

W zakończeniu niech wolno mi będzie raz jeszcze podkreślić, że dla przywrócenia i rozszerzenia międzynarodowych stosunków handlowych konieczne jest przede wszystkim zniesienie wszelkich form dyskryminacji w handlu międzynarodowym. Nie potrzebuję omawiać szeroko tak niedopuszczalnych faktów jak stosowanie blokady handlowej przez Stany Zjednoczone wobec Chin, co stanowi absurdalny wyraz agresywnej polityki USA.

Dezorganizacja handlu międzynarodowego, wywołana wyścigiem zbrojeń i polityką dyskryminacji prowadzoną przez koła rządzące niektórych krajów, prowadzi w sposób nieunikniony do pogorszenia sytuacji gospodarczej i do spadku stopy życiowej ludności wielu państw. Wpływa to wszystko nader ujemnie na sytuację gospodarczą krajów słabo rozwiniętych pod względem ekonomicznym i grozi dalszym zaostrzeniem trudności gospodarczych.

Przywrócenie i rozszerzenie stosunków gospodarczych i handlowych między krajami umożliwi złagodzenie tych trudności i przyczyni się do wzrostu produkcji gałęzi przemysłu pracującego dla celów pokojowych.

Konferencja nasza powinna przyczynić się do rozszerzenia handlu międzynarodowego, w czym zainteresowanych jest wiele milionów ludzi. Polityka handlowa Związku Radzieckiego zmierza właśnie w kierunku rozszerzenia handlu międzynarodowego i odpowiada dążeniom wielu milionów ludzi. I jest to całkowicie zrozumiałe.

W związku z tym chciałbym przypomnieć słowa Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego Józefa Stalina, który oświadczył, że ci, którzy pragną pokoju i starają się o nawiązanie z nami stosunków handlowych, zawsze znajdą u nas poparcie.

Realizacja programu rozszerzenia stosunków handlowych Związku Radzieckiego z innymi krajami wraz z ogólnym wzrostem międzynarodowych obrotów handlowych będzie stanowiła poważny wkład w dzieło współpracy międzynarodowej i przyczyni się do złagodzenia trudności gospodarczych oraz do stworzenia warunków sprzyjających podniesieniu poziomu życia narodów i poprawie stosunków między państwami, a tym samym ustabilizowaniu sytuacji międzynarodowej.

W zakończeniu niech mi wolno będzie wyrazić przekonanie, że nasza Konferencja dokona owocnej pracy, odpowiadającej interesom wielu milionów ludzi!

Przemówienie przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza

(f) MOSKWA (PAP). Dnia 7 bm. na posiedzeniu sekcji dla spraw międzynarodowej współpracy ekonomicznej, mającej na celu rozwiązanie problemów socjalnych, zabrał głos przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz, który stwierdził:

Wyzwolenie Polski Ludowej z niewoli hitlerowskiej i objęcie władzy w kraju przez lud pracujący z klasą robotniczą na czele przyniosły narodowi polskiemu nie tylko wolność polityczną, ale otworzyły także perspektywy wielkiego rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

Następnie mówca przedstawił zdobycze narodu polskiego osiągnięte w ciągu ostatnich siedmiu lat na odcinku uprzemysłowienia kraju, rozwoju rolnictwa, stanu zatrudnienia, ubezpieczeń społecznych, oświaty, służby zdrowia, budownictwa mieszkaniowego. Mówca podał również cyfry, ilustrujące dochód narodowy oraz strukturę budżetu Polski Ludowej.

Cyfry te — zaznaczył on — charakteryzują pokojowe dążenia gospodarki polskiej, rozwój jej sił produkcyjnych oraz stały wzrost poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących.

Jednym z podstawowych warunków utrzymania pokoju — oświadczył w konkluzji Kłosiewicz — jest uznanie przez wszystkich zasady pokojowego współistnienia i współpracy różnych systemów politycznych i gospodarczych na świecie.

Delegacja polska jest przeświadczona, że konferencja przyczyni się niewątpliwie do rozwinięcia owocnej współpracy gospodarczej pomiędzy wszystkimi krajami. Będzie to miało niewątpliwie ważne znaczenie dla rozwiązania ostrych problemów socjalnych, gnębiących miliony ludzi na świecie.

*

MOSKWA (PAP) — Dnia 6 bm. członkowie delegacji polskiej na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą w Moskwie złożyli wieniec w Mauzoleum Lenina.

*

(d) MOSKWA (PAP). Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Miejskiej delegatów ludu pracującego Jasnow wydał przyjęcie na cześć uczestników Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

„Nowy" plan USA w Komisji Rozbrojeniowej – szyldem dla wzmożonego wyścigu zbrojeń

Przemówienie J. Malika w Komisji Rozbrojeniowej ONZ

(f) NOWY JORK (PAP). Dnia 5 kwietnia odbyło się pierwsze posiedzenie „drugiej podkomisji" rozbrojeniowej, utworzonej w wyniku machinacji bloku amerykańsko-angielskiego w celu omówienia osławionej propozycji amerykańskiej w sprawie „ujawniania i kontroli" danych o zbrojeniach.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Cohen zgłosił „propozycje w sprawie stopniowego i stałego ujawniania i kontroli danych dotyczących sił zbrojnych i zbrojeń". „Nowe" propozycje delegacji amerykańskiej nie różnią się niczym od propozycji USA na sesjach Zgromadzenia Ogólnego ONZ i nie poruszają one całkowicie zagadnień zakazu broni atomowej i sił zbrojnych, ale przewidują jedynie osławione „ujawnianie i kontrolę". Przedstawiciele Anglii i Francji poparli propozycje amerykańskie.

Przedstawiciel ZSRR Malik zapytał delegata amerykańskiego w jakim okresie czasu przewiduje się realizację „pięciu stadiów", o jakich mówią propozycje amerykańskie i w ciągu ilu lat, zgodnie z tym planem, powzięta będzie decyzja o zakazie broni atomowej i redukcji zbrojeń. Na pytanie to przedstawiciel USA odpowiedział: „Nie wiem".

Przedstawiciel USA — powiedział Malik — nie może podać nawet w przybliżeniu terminów realizacji „pięciu stadiów" ujawniania i kontroli danych o zbrojeniach i siłach zbrojnych. Nie trudno się domyślić jakie to będą terminy. Muszą one być takie, aby koła rządzące USA mogły zrealizować swój olbrzymi wielomiliardowy program zbrojeń.

Przyjęcie planu USA oznaczałoby, że komisja wkroczyła na drogę jawnego okłamywania opinii publicznej, zamieniając sprawę zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń na sprawę zbierania danych o zbrojeniach.

Nie można się z tym zgodzić. Podstawowym zadaniem komisji jest opracowanie instrukcji o niezwłocznym przyjęciu zasadniczej uchwały w sprawie zakazu broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem takiego zakazu oraz o redukcji zbrojeń i sił zbrojnych.

Delegacja radziecka oświadczała niejednokrotnie, że Związek Radziecki wypowiada się za przedstawianiem przez wszystkie państwa pełnych danych oficjalnych o zbrojeniach z bronią atomową włącznie. Dane te winny być przedstawione natychmiast po przyjęciu uchwały o zakazie broni atomowej i redukcji zbrojeń. Jest to jedyna droga wiodąca do rozwiązania sprawy redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Jest to droga wiodąca do wzmocnienia zaufania międzynarodowego i do usunięcia podejrzeń.

Listy do towarzysza Bieruta

z meldunkami o zobowiązaniach i pozdrowieniami z okazji 60-lecia Jego urodzin

Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, napływającymi do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin. Listy nadesłali:

PGR Miennice, Nadleśnictwo Państwowe Jaźwice, Zakłady Wytwórcze Wysokiego Napięcia A-10 w Międzylesiu, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Malborku, Fabryka Celulozy Słomowej w Malczycach, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Marunach, Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego w Lesznie, Polskie Lotnictwo Cywilne, Koło ZMP z Glinika Mariampolskiego, Nadleśnictwo Państwowe Góra Śląska, Oddział Narodowego Banku Polskiego w Gorlicach, Gazownia Gdańska, MHD w Gliwicach, odcinek drogowy PKP Gutkowo, PSS w Głuszycy, Państwowa Fabryka Szczotek w Gryfinie, POM nr 220 w Dębowej Górze, TOR w Legnicy, Zespół Rybacki w Lipianach, Lubelskie Zakłady Metalowe, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Lublinie, cegielnia Leszczyna, Zakłady Przemysłu Lniarskiego w Lubawce, Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane w Lublinie, Warszawskie Zakłady Uszczelnień, gromada Wilanów, Przedsiębiorstwo Robót Montażowych Przemysłu Chemicznego w Gliwicach, Spółdzielnia Mas Plastycznych w Warszawie, chłopi gminy Woźniki, gorzelnia w Gorzuchowie, Biuro Projektów Urządzeń Przemysłu Hutniczego w Gliwicach, rejonowy urząd telefoniczno-telegraficzny w Gnieźnie, urząd pocztowo-telekomunikacyjny w Gorlicach, cukrownia w Guzowie, Państwowy Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny w Gdyni, spółdzielnia inwalidów „Cel" w Gorlicach, Zasadnicza Szkoła Metalowo-Odlewnicza w Gorlicach, PKP węzeł Gryfice, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Gorzocinie, przedsiębiorstwo rybackie „Arka" we Władysławowie, Wytwórnia wód gazowych i rozlewnia piwa w Gryficach, ekspozytura wojewódzka „Domu Książki" w Krakowie, tartak przemysłu leśnego w Kowlinie, Śląska Fabryka Urządzeń Górniczych, ZPW im. I Dywizji Kościuszkowskiej w Katach, Wytwórnia Papierosów w Krakowie, PDT w Krakowie, Dolnośląskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Len" w Kamiennej Górze, Zakłady Gazownictwa okręgu kłodzkiego, PGR Koźmice, Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Kamiennej Górze, MHD w Kłodzku, parowozownia główna w Krakowie, Zakłady Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu, urząd pocztowy w Piotrkowie Tryb., fabryka narzędzi w Babianicach, magazyn drzewny w Piaskach, TOR w Przeworsku, Poznańskie Wytwórnie Pomocy Szkolnych, PZUW w Pułtusku, Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Pułtusku, hurtownia nr 16 w Piotrkowie, PZZ delegatura powiatowa w Przemyślu, SOM w Polanowie, Wytwórnia Wag w Przemyślu, wojewódzki Instytut Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich, Zakłady Przemysłu Drzewnego w Częstochowie, huta „Kościuszko", Częstochowskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego nr 1, gromada Cząstków, gromada Chobienice, obwodowy urząd pocztowo-telekomunikacyjny w Kutnie, odcinek drogowy PKP Kutno, Państwowa Wytwórnia Pilników w Katowicach, Krakowskie Zakłady Obróbki Kamienia, Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Kłodzku, kopalnia „Klimontów", tartak nr 1 w Kolsku, obwodowy urząd pocztowo-telekomunikacyjny w Kole, PSS w Koźminie, Katowickie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych, Kostrzyńska Fabryka Mebli, gromada Karolówka, Instytut Ontologiczny w Krakowie, gromada Karczew, Centralne Warsztaty Sprzętu Budownictwa Miejskiego w Krakowie, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Korczewie, spółdzielnia pracy „Pogotowie Remontowe" w Katowicach, Prezydium PRN w Kłodzku, gromada Klejnowo, szpital miejski w Krakowie, Państwowa Szkoła Muzyczna w Krakowie, Zakłady Ceramiczne w Kozłowej Górze, składnica zaopatrzenia przemysłu odzieżowego w Poznaniu, Państwowy Szpital Kliniczny Akademii Medycznej w Krakowie, Klinika Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Krakowie, Zakłady Stomatologiczne Akademii Medycznej w Zabrzu, Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Przemysłu Węglowego w Zagórzu, Bielskie Zakłady Futrzarskie w Żywcu, PSS w Żychlinie, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Żabnie, odcinek drogowy PKP w Piławie, koło LPŻ nr 73 w Poznaniu, oddział Narodowego Banku Polskiego w Opocznie, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Częstochowie, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, ZMP-owska brygada w Cieszyńskiej Fabryce Mebli, Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Buczka w Kamienicy, oddział drogowy PKP w Moragu, Tartak i Fabryka Wełny Drzewnej w Miałach, Nadleśnictwo Państwowe Meszcze, Nadleśnictwo Państwowe Jamy, odcinek drogowy PKP Myślice, gromada Miłkowo, stacja kolejowa Wałcz-Radun, spółdzielnia produkcyjna „Nowe Życie" w Woszczelach, GRN w Komorowie.

Niezbite dowody oskarżają ludobójców amerykańskich o stosowanie broni bakteriologicznej w Chinach

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin ogłosiła sprawozdanie północno-wschodniej grupy komisji do badania faktów stosowania przez Amerykanów broni bakteriologicznej

Praca komisji trwała 2 tygodnie i została zakończona 31 marca.

W ciągu tych dwóch tygodni — stwierdza sprawozdanie — przeprowadziliśmy badania w 21 punktach w rejonach Mukdenu, Andżunu, Kuandianu i Fuszun, gdzie znaleziono zrzucone z samolotów amerykańskich owady zarażone bakteriami i wirusami oraz inne przedmioty zarażone bakteriami chorobotwórczymi. Zebraliśmy liczne dowody rzeczowe.

Mieszkańcy wielu miejscowości oświadczyli komisji, że widzieli na własne oczy jak samoloty amerykańskie zrzucały przedmioty podobne do woreczków, które pękały na niewielkiej wysokości, po czym na ziemi natychmiast znajdowano duże ilości takich owadów jak muchy i moskity oraz pająki i liczne przedmioty — liście, pióra ptasie, kawałki waty.

22 marca zbadaliśmy również — stwierdza dalej sprawozdanie — bombę bakteriologiczną zrzuconą przez amerykański samolot wojskowy w pobliżu Louhedao o kilometr na wschód od Kuandian.

Sprawozdanie podkreśla dalej następujące okoliczności:

1) Miejsca, w których znaleziono te owady, znajdują się we wszystkich wypadkach na obszarach, nad którymi przelatywały samoloty amerykańskie, lub na obszarach przyległych. W innych miejscach na tej samej szerokości geograficznej, przy tejże temperaturze i w takich samych warunkach geograficznych owadów takich nie znaleziono.

2) Stwierdzono wielkie zagęszczenie owadów w określonych punktach.

3) Niezwykłe były zarówno miejsca ukazania się wykrytych owadów jak i warunki ich egzystencji. Świadczą o tym następujące fakty:

a) Muchy mięsne znaleziono 15 marca na betonowym placu gry w koszykówkę w pobliżu domu mieszkalnego departamentu handlu rządu ludowego Chin północno - wschodnich na ulicy Janu w Mukdenie.

b) Wielką ilość much i moskitów znaleziono wśród piasku na wyżynach, na otwartym polu i nawet w śniegu w mieście Antung i w powiecie Kuandian. Jest to niemożliwe w normalnych warunkach.

A oto niektóre wyniki badań laboratoryjnych, przeprowadzonych w związku ze zrzucaniem zarażonych owadów:

Przy badaniu skoczogonków zrzuconych z samolotów amerykańskich nad wsią Ciuczan koło Mukdenu stwierdzono obecność mikrobów wywołujących tyfus plamisty oraz podobną do tyfusu plamistego febrę „Rocky Mountains spotted fever" („gorączka plamista z Rocky Mountains").

Na podstawie wspomnianych wyżej faktów doszliśmy do następujących wniosków:

1) Rząd amerykański używał systematycznie i na wielką skalę lotnictwa wojskowego dla wtargnięcia do naszego wielkiego, wolnego i niezawisłego kraju — Chińskiej Republiki Ludowej. Ta systematyczna i dokonywana przez rząd amerykański na szeroką skalę agresja wciąż jeszcze trwa.

Naruszając obszar powietrzny Chińskiej Republiki Ludowej lotnictwo amerykańskie, prócz stosowania zwykłych środków bojowych jak bomby i karabiny maszynowe, używało też systematycznie i na wielką skalę broni bakteriologicznej, gwałcąc moralność ludzką i prawo międzynarodowe. Ta trwająca wciąż jeszcze wojna bakteriologiczna zmierza do masowej zagłady miłującego pokój narodu chińskiego, do niszczenia zwierząt domowych, drobiu i zasiewów.

Piracka agresja rządu USA, który stosuje broń bakteriologiczną, nie tylko zagraża poważnie narodom Chin i Korei, lecz stanowi również poważną groźbę dla całej ludzkości. Potępiamy stanowczo bezczelne próby takich kierowników rządu USA i amerykańskich dowódców wojskowych jak Acheson i Ridgway negowania swej odpowiedzialności za wojnę bakteriologiczną. Ogromna ilość ważkich i niezbitych dowodów obala w całej pełni ich kłamliwe argumenty i zaprzeczenia.

Zwracamy się do narodu całych Chin, do miłujących pokój i wolność narodów świata z gorącym apelem, aby zjednoczyły się niezwłocznie i podjęły wspólną akcję dla położenia kresu nieludzkim zbrodniom agresorów amerykańskich.

Domagamy się, aby ci przedstawiciele rządu i sił zbrojnych USA, którzy ponoszą odpowiedzialność za tę zbrodnię, oraz ci zdegenerowani uczeni amerykańscy, którzy przyczynili się do niej, zostali napiętnowani jako zbrodniarze wojenni podlegający sądowi narodów całego świata i surowej karze.

Na zakończenie członkowie komisji wyrażają niezłomne przekonanie, że plany agresorów amerykańskich prowadzących zbrodniczą wojnę bakteriologiczną mogą być udaremnione. W Chinach północno-wschodnich zastosowano rozległe i potężne środki obronne. Podjęto skuteczną akcję niszczenia owadów zarażonych bakteriami. Dotychczas broń bakteriologiczna nie dała efektu, jakiego spodziewali się Amerykanie. Jeżeli patrioci chińscy będą nadal działali solidarnie pod przewodem Mao Tse-tunga, Komunistycznej Partii Chin i Centralnego Rządu Ludowego i jeżeli połączą swe wysiłki z wysiłkami uczciwych, miłujących pokój ludzi całego świata — położony zostanie niewątpliwie kres zbrodniczej wojnie bakteriologicznej prowadzonej przez imperializm amerykański.

Na marginesie

Wolność milczenia

„Wolność słowa" i „nietykalność poselska" — to pojęcia, zapisane we wszystkich konstytucjach burżuazyjnych i szeroko reklamowane przez imperialistyczne ośrodki propagandowe. Ale biada temu, kto chciałby traktować je dosłownie. Czekają na niego wówczas... ale nie uprzedzajmy wypadków.

Wypadki te miały miejsce we włoskiej Izbie Deputowanych w dniu 28 marca bieżącego roku. Niezależny deputowany Ettore Viola, przewodniczący stowarzyszenia b. kombatantów, odznaczony złotym medalem, wystąpił w Izbie z przemówieniem, w którym krytykował chrześcijańską demokrację za korupcję i pogoń za pieniędzmi. Dyskusja toczyła się nad wniesionym przez lewicę projektem ustawy, która położyłaby kres skandalicznym praktykom chadecji w tej dziedzinie. Gdy deputowany Viola rzucił kilka ostrych ale prawdziwych słów pod adresem chadecji, przewodniczący frakcji parlamentarnej chrześcijańskiej demokracji — Bettiol zerwał się z miejsca i zawołał: „Dosyć! Wyrzucić go!". W tym momencie doszło do skandalicznej sceny, rzucającej nowe światło na metody „parlamentarne" chrześcijańskiej (!) demokracji. Korzystając z zamieszania, zbliżył się z tyłu do Violi deputowany chadecki Stella i schwyciwszy Violę za szyję, zaczął bić go pięścią po głowie. Dopiero kilku posłom lewicy udało się oderwać od Violi rozbestwionego chadeka. Viola przeniesiony został do kliniki parlamentarnej, gdzie lekarze orzekli, że gdyby „pięść Stelli trafiła trochę niżej — w skroń — Viola byłby już trupem".

Napaść klerykalnego posła na niezależnego deputowanego jest niewątpliwie nowym dowodem przeniesienia na włoski grunt najlepszych tradycji amerykańskiej „demokracji". Wynika z niej, że w parlamencie włoskim, dla posłów demokratycznych, wprowadzona została nowa wolność — wolność milczenia. Egzekwowana przy pomocy pięści.

OSA

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Masowe imprezy kolarskie w całym kraju w przeddzień Wyścigu Pokoju

W całym kra

Płomienny bojownik o wolność Grecji i pokój

Towarzysz Nikos Belojannis, członek KC KP Grecji, był czołowym bojownikiem partii. W ciągu 20 lat swej działalności partyjnej z honorem wypełniał obowiązki członka partii, a bohaterska śmierć, która przypieczętowała jego działalność sprawiła, że imię jego stanie się nieśmiertelne.

Życie — walka

Tow. Nikos Belojannis urodził się w Amaliada na Peloponezie w 1915 r. Już we wczesnym wieku młodzieńczym wszedł w szeregi Młodzieżowej Ligi Komunistycznej. W 1935 r. został za działalność strajkową skazany na rok wygnania i 2 lata więzienia. W rok później, skatowanego przez greckie gestapo w Patras, ponownie skazano na 3 miesiące więzienia i pół roku wygnania.

W 1938 r. dyktatura Metaxasa skazała go na 5 lat więzienia i wygnanie. Wyzwoliła go dopiero ELAS — Armia Ludowa w 1943 r. W czasie okupacji hitlerowskiej był Belojannis komisarzem politycznym w Dywizji Peloponeskiej. W czasie lat walki Demokratycznej Armii Greckiej pełnił obowiązki członka Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Grecji i komisarza dywizji. Po wycofaniu armii Belojannis ukrywał się, prowadząc nielegalnie pracę polityczną i kierując walką przeciwko amerykańskim okupantom i ich monarcho - faszystowskim sługusom greckim. Zostaje znowu aresztowany, jest dwukrotnie sądzony i dwukrotnie skazany na śmierć. Wyrok został wykonany przez ateńskich katów 30 marca br.

Tak oto wygląda pokrótce opowiedziane życie człowieka, na którego w ciągu ostatnich dwu miesięcy zwrócone były oczy całego świata, którego los do głębi poruszył miliony ludzi.

O pokój, niepodległość, wolność

Belojannis wiedział, że broniąc w sądzie swego honoru członka partii, bronj partii samej i broni ludu greckiego.

— *Wszystko, co mam do powiedzenia* — mówił — *to że bronię słuszności linii politycznej swojej partii, bronię swego życia i wszystkiego tego w co wierzę. Moje życie jest nierozerwalnie związane z historią i walką greckiej partii komunistycznej. Jestem członkiem jej Centralnego Komitetu i za to właśnie jestem sądzony, że partia nasza walczy o pokój, o niepodległość i wolność.*

Każdę słowo, rzucane przez Belojannisa jego katom ateńskim było pociskiem, który bronił honoru partii, wykazywał całą nicość i podłość oskarżenia wytoczonego na rozkaz amerykańskich katów Grecji. A zarazem było oskarżeniem zdrajców narodu i ich amerykańskich popleczników.

W ciągu 20 lat działalności partyjnej Belojannis brał na siebie najcięższe prace, narażał się na niebezpieczeństwa i tortury, narażał życie, aby — jak mawiał — *„wysoko nieść honor członka partii, której założycielem i wodzem był towarzysz Lenin"*.

Z tych 20 lat — 7 i pół spędził Belojannis w więzieniu, a przez półtora roku był torturowany na przesłuchaniach. Trzykrotnie skazywano go na śmierć. Wolny — prowadził działalność nielegalną lub był partyzantem w górach.

Przykład członka partii

Najgłębsze oddanie, jakie żywił Belojannis do swojej partii, do bohaterskiej Komunistycznej Partii Grecji sprawiało, że przyciągał do siebie i zapalał do walki innych towarzyszy. Oto jak widzi go we wspomnieniach jeden z jego przyjaciół i współbojowników:

„Styczeń 1949. Jesteśmy w górach Kaimaxalan w marszu na miasto Naoussa. Jest ciemna noc, szaleje burza śnieżna. Wielu z nas zamarzło na śmierć, wielu padło w drodze. A wtedy ukochany nasz Nikos, nasz polityczny komisarz, wiedział jak do nas przemówić. W ciemności nocy usłyszeliśmy jego spokojny i mocny głos:

„Towarzysze wzywam was w imieniu Partii. Musimy przejść przez góry. Dla Partii i narodu, towarzysze!".

I poszedł naprzód.

— Dla Partii — powtórzyli przewodnicy. — Dla Partii — wykrzyknęli partyzanci i słowo to stało się naszym zawołaniem bojowym. Szliśmy przez całą noc, zwyciężając ciemność i mróz. Zwyciężyła wiara w Partię i w naród".

Imię Belojannisa stało się symbolem, który on sam wypisał swą krwią, obok imion najlepszych bojowników klasy robotniczej, którzy zostali zamordowani przez międzynarodową reakcję i których krew sprawiła, że czerwony sztandar proletariacki stał się jeszcze bardziej czerwony.

Chwała Belojannisa jest chwałą Komunistycznej Partii Grecji. Nikos Belojannis jest już 15-tym z kolei członkiem Komitetu Centralnego KP Grecji, który bohatersko oddał życie w walce narodu greckiego przeciw monarcho - faszystom, przeciw anglo - amerykańskiej okupacji. Komunistyczna Partia Grecji, która wydała takich bohaterów, jak Belojannis i Zachariadis, partia, która wiernie idzie za wskazaniami wielkiego Stalina, jest dumna ze swych bohaterów. Krew bojowników wolności uświęca szlachetną sprawę wyzwolenia Grecji, zbliża do partii najszersze masy ludowe Grecji, które otaczają ją głęboką miłością, pokładając w niej swoje nadzieje.

Testament

Komunista Belojannis nie żyje. Wypełnił swój obowiązek i wszedł do panteonu bohaterów. Jego greccy towarzysze, towarzysze polscy i towarzysze z całego świata wiedzą, że nie łzami czci się takich bohaterów, ale że trzeba iść w ich ślady i brać z nich przykład.

Ludobójcy amerykańscy, podżegacze wojenni nie wahają się użyć żadnej metody, aby tylko ułatwić sobie realizację swych wojennych planów. *„Egzekucja Belojannisa* — powiedziała rozgłośnia Wolnej Grecji — *jest groźnym ostrzeżeniem dla Grecji i innych narodów. Amerykańskiej wojnie musimy zastąpić drogę".*

Śmierć Belojannisa musi zapalić nas do jeszcze bardziej zdecydowanej, niezłomnej walki, aż doprowadzimy do fiaska zbrodniczych planów podżegaczy wojennych, aż zatriumfuje pokój i socjalizm.

Oto testament Belojannisa. Oto testament — sprawa — za którą on i inni bohaterowie oddali życie.

Komuniści całego świata, prości i uczciwi ludzie wszystkich krajów przysięgają, że wypełnią ten obowiązek.

B. NICOS

Przyśpieszony remont pieca w hucie „Kościuszko"

(f) W ostatnich dniach marca br. brygada remontowa ukończyła przyspieszony remont pieca martenowskiego w hucie „Kościuszko". Zaplanowany czas trwania remontu wynosił 11 dni. Podejmując zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja, brygada remontowa mistrza Skopka postanowiła skrócić ten czas o 2 dni. Zobowiązanie swoje brygada znacznie przekroczyła, oddając piec martenowski do użytku na 102 godziny przed terminem.

Rozbudowa Rybackiej Bazy Remontowej w Pucku

(f) W Pucku przystąpiono do rozbudowy istniejącej tam Rybackiej Bazy Remontowej. Powstają tu nowe hale, ustawiane są w nich nowoczesne maszyny, zwiększa się z każdym miesiącem liczba zatrudnionych. Pomimo, że rozbudowa bazy remontowej w Pucku jeszcze trwa, baza wykonuje już poważne zadania.

Załoga bazy w Pucku współpracuje ściśle z naukowcami Zakładu Silników Spalinowych przy Politechnice Gdańskiej. M. in. pracownicy zakładu opracowali wstępną analizę silników zabudowanych na kutrach rybackich i na podstawie ich stanu technicznego ustalono potrzeby kapitalnych remontów.

Zakopane uczciło 15 rocznicę śmierci Szymanowskiego

(f) Społeczeństwo Zakopanego uczciło 15 rocznicę śmierci Karola Szymanowskiego szeregiem imprez.

W niedzielę 6 kwietnia br. odbyła się uroczystość odsłonięcia marmurowej tablicy pamiątkowej, umieszczonej na willi „Atma" przy ulicy Kasprusie 17, gdzie mieszkał i tworzył kompozytor w latach 1930 — 36.

Wieczorem tego dnia odbył się w Zakopanem koncert utworów Szymanowskiego.

Zaczęło się od frezarek

Wiesław Iwanicki

Sprawa frezarek od dawna nie dawała spokoju towarzyszom z Fabryki Wyrobów Precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego. „Frezarki nie nadążają. Wąskie gardło" — stwierdzano niejednokrotnie. I chociaż uruchomiono na frezarkach trzecią zmianę i zwiększono wykorzystanie maszyn — dawało to tylko chwilową ulgę, było zaledwie częściowym rozwiązaniem zagadnienia. Sprawa frezarek pozostawała nadal otwarta.

Kto rzucił myśl, by wzorem innych fabryk zorganizować robotniczo - inżynierską brygadę racjonalizatorską, która by zajęła się sprawą zlikwidowania wąskiego gardła na frezarkach, trudno jest właściwie dzisiaj ustalić. I niewątpliwie towarzysze z Fabryki im. gen. Świerczewskiego mają rację twierdząc, że zrodziła się ona w atmosferze walki o realizację zobowiązań, podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta, podobnie jak wiele innych cennych inicjatyw i projektów.

W skład brygady weszli dyrektor zakładu tow. Bezbrody, frezerzy tow. Kasprzak i tow. Gąsiorowski, główny mechanik tow. Dmowski oraz mistrz frezerski tow. Szczepański. W zobowiązaniu swoim towarzysze z brygady racjonalizatorskiej postanowili: „Wprowadzić szybkościowe frezowanie i zlikwidować wąskie gardło na frezarkach. Do dnia 18 kwietnia br. zwolnić do dyspozycji Ministerstwa Przemysłu Maszynowego jedną zbędną frezarkę, do dnia 1 maja — trzy zbędne frezarki, do końca bieżącego roku — jedenaście frezarek poziomych".

Tak! Fabryka im. gen. Świerczewskiego będzie mogła przekazać do innych fabryk pewną ilość frezarek. Dzięki zastosowaniu szybkościowego frezowania, jedna frezarka zastąpi bowiem kilka frezarek.

Wzorem frezerów radzieckich

— Pomógł nam tow. Sawicz, przodujący frezer radziecki z Zakładów im. Kirowa, inicjator szybkościowego frezowania — mówi tow. Bezbrody. — W „Trybunie Ludu" przeczytaliśmy przedrukowany z „Prawdy" artykuł tow. Sawicza, w którym wskazuje on na wyższość szybkościowego frezowania i opowiada o osiągnięciach jakie uzyskali dzięki zastosowaniu tej metody frezerzy radzieccy. Artykuł tow. Sawicza wskazał nam na niedostrzegane dotychczas możliwości uzyskania poważnego wzrostu wydajności pracy na frezarkach i na możliwości lepszego wykorzystania maszyn.

Zadanie jakie postawiła przed sobą robotniczo-inżynierska brygada racjonalizatorska: „Wprowadzić szybkościowe frezowanie" — wymaga dużego wysiłku. Maszyny muszą być bowiem odpowiednio przygotowane do pracy szybkościową metodą. Toteż towarzysze z brygady racjonalizatorskiej zabrali się do realizacji swojego zobowiązania z miejsca, od pierwszego dnia. Niemal codziennie zbierają się członkowie brygady na krótkie zebrania, na których wymieniają doświadczenia, przedyskutowują uwagi, jakie nasunęły im się w ciągu dnia pracy, ustalają wspólne wnioski i po ich kolektywnym zaakceptowaniu natychmiast wprowadzają je w życie.

Zamiast frezów tzw. zataczanych potrzebne są frezy ścinowe, o innym zarysie ostrza. Przystąpiono już do opracowywania rysunków. Zamówiono również w hucie płytki z węglików spiekanych, przystosowujące frez do nowych warunków technologicznych, a więc do pracy przy wyższej temperaturze, jaka powstaje przy szybkościowym frezowaniu. Aby wyrównać bieg maszyny, co jest niezbędne przy szybkościowej obróbce, postanowiono założyć specjalne koła zamachowe.

Na jedną z frezarek, przystosowywaną obecnie do pracy szybkościową metodą, założono już na wniosek jednego z członków brygady trzpień krótszy, niż dotychczas stosowane. Krótszy trzpień zmniejszy drgania powstające przy obróbce.

Brygada dokłada wysiłku, aby pierwsza frezarka przeszła na szybkościową obróbkę jeszcze w pierwszej połowie kwietnia.

— Przeprowadziliśmy już pierwszą próbę — mówi główny mechanik tow. Dmowski — okazało się, że czas obróbki udało się nam już skrócić czterokrotnie.

Nie wystarczy aby jeden biegł szybko

Towarzysze z brygady racjonalizatorskiej dokładają starań nie tylko w kierunku skrócenia czasu obróbki. Zwrócono również uwagę na skrócenie czasów przygotowawczych.

— Bo z nowymi metodami pracy, to tak samo jak ze sztafetą — mówi główny mechanik tow. Dmowski. — Nie wystarczy, aby jeden biegł szybko. Trzeba aby szybko biegł cały zespół, cała grupa. Skróciliśmy czas obróbki, ale czas przygotowawczy nie zmienił się. Rozpoczęliśmy więc pracę nad usprawnieniami, które pozwolą na skrócenie czasów przygotowawczych.

M in. pracochłonny aparat podziałowy zostanie zastąpiony bardziej prostym urządzeniem. Dzięki zastosowaniu tego urządzenia wystarczy jeden ruch ręki, aby zmienić położenie obrabianej przez frezarkę części.

Brygada zamierza również zastosować nowy rodzaj uchwytów. Wymianę obrabianych przez frezarkę części będzie można przeprowadzać bez zatrzymywania maszyny.

W wyniku dotychczasowych prac można będzie skrócić czasy przygotowawcze niemal dwukrotnie.

Szybkościowe frezowanie nie zostało jeszcze upowszechnione w Zakładach im. Świerczewskiego. Trwają dopiero prace przygotowawcze nad wprowadzeniem tej nowej wyższej metody pracy. Ale nowatorska inicjatywa wybiegła już poza sprawę frezarek.

W walce o upowszechnienie nowych metod pracy

W fabryce powstał kolektyw, skupiający inżynierów i czołowych robotników, który kieruje pracami związanymi z przechodzeniem na szybkościowe metody obróbki na tokarkach.

Zaczęły już również pracę zorganizowane w ciągu kilku ostatnich dni robotniczo-inżynierskie brygady racjonalizatorskie na poszczególnych oddziałach. Badają one możliwości i przygotowują swoje oddziały do przejścia na szybkościowe skrawanie. Opracowuje się już rysunki nowych narzędzi, prowadzi się pracę nad opracowywaniem nowych instrukcji technologicznych. Postanowiono m. in. zastosować nowy rodzaj noży tokarskich. Płytki z węglików spiekanych nie będą już nalutowywane jak poprzednio, lecz mechanicznie umocowywane na specjalnie przygotowywanych trzonkach.

Co kilka dni odbywają się narady techniczne członków brygad oddziałowych, na których omawia się dotychczasowy przebieg prac związanych z wprowadzeniem szybkościowego skrawania. W celu upowszechnienia wśród całej załogi szybkościowych metod obróbki organizowane są odczyty. Inżynier Miracki miał już cykl odczytów na tem szybkościowego toczenia. Wkrótce rozpoczną się odczyty dyrektora technicznego inż. Porejki na temat szybkościowego frezowania.

Nowej inicjatywie jaka zrodziła się w Fabryce im. Świerczewskiego trzeba zapewnić wszystkie niezbędne warunki rozwoju.

Wycieczka chłopów z województwa gdańskiego w stolicy

ZSCh urządza wycieczki dla chłopów z całego kraju do Warszawy i innych miast oraz do wielkich budowli socjalizmu. W tych dniach do Warszawy przybyła 300-osobowa wycieczka przodujących chłopów z woj. gdańskiego, którzy zwiedzili zabytki i nowe budowle stolicy. Na zdjęciu członkowie wycieczki przed Domem Partii Foto CAF — Celle

Rozmowy z posiadaczami wylosowanych obligacji Pożyczki

(f) W dniu 5 bm. zakończyło się pierwsze losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Wielu posiadaczy obligacji wylosowało wysokie premie.

Mieczysław Wójcik przodujący brygadzista, traser z Nowej Huty, który wygrał na 2 obligacje 6 tys. zł, mówi: Państwo ludowe dało mi doskonałe warunki życia i pracy. Z żoną i dzieckiem mieszkam w Nowej Hucie. Za wygraną premię kupię sobie radioodbiornik i motocykl. Będę mógł uprawiać przyjemny sport motorowy, o czym przed wojną nawet nie mogłem marzyć, będąc często bezrobotnym".

*

Jedna z premii w wysokości 10 tys. zł została wylosowana na numer 683376. Posiadaczką tego numeru jest ZMP-ówka Ludmiła Muzyka, pracownica PKO we Wrocławiu. „Pożyczyłam państwu pieniądze — mówi Muzyka — bo wiedziałam, że nawet moje skromne 200 zł będzie też potrzebnym wkładem dla rozwoju naszej Ludowej Ojczyzny. Radość moja jest wielka, że wygrałam tak dużą sumę pieniędzy. Część ich złożę na książeczkę PKO".

*

Stanisław Kazimierczak jest starszym wartownikiem straży przemysłowej w Myszkowskich Zakładach Papierniczych. Pochodzi z biednej chłopskiej rodziny. „Ja wiem, co to znaczy źle mieszkać i głodować. Przed wojną na małym gospodarstwie (1 morga) pracował mój ojciec i matka i musieli wyżywić ośmioro dzieci. Było nam bardzo ciężko. A ja do samej wojny byłem bezrobotnym. Życie moje zmieniło się z nastaniem władzy ludowej. Dałem na Pożyczkę, bo wiedziałem, że im lepiej będzie w kraju to i mnie będzie lepiej. Gdy dowiedziałem się, że moja obligacja została wylosowana i że chodzi o premię w wysokości 5 tys. zł, nie chciałem początkowo wierzyć. Radość moja jest wielka. Postanowiliśmy z żoną zakupić szereg niezbędnych rzeczy do gospodarstwa domowego".

*

Cieszy się swoją wygraną ślusarz Karol Kwiatkowski. „5 tys. zł, które wygrałem — mówi Kwiatkowski — przeznaczę na zakup biblioteczki technicznej, która mi dopomoże w pracy zawodowej". Karol Kwiatkowski jest znanym racjonalizatorem w swoim zakładzie pracy, a biblioteczka techniczna ułatwi mu jego pracę zawodową.

Wykaz premii po zł 150 wylosowanych w dniu 4 bm.

od	do	od	do	od	do	od	do
7600	7699	275600	275699	477200	477299	737300	737399
8200	8299	278700	278799	485400	485499	743000	743099
11200	11299	294700	294799	494900	494999	748200	748299
16100	16199	318200	318299	516200	516299	763000	763099
18600	18699	324100	324199	518500	518599	763200	763299
21700	21799	337000	337099	525800	525899	770600	770699
32000	32099	342800	342899	534500	534599	774100	774199
39400	39499	345900	345999	543700	543799	790100	790199
55700	55799	350400	350499	544400	544499	808500	808599
68300	68399	350900	350999	546500	546599	815900	815999
78000	78099	352100	352199	554900	554999	818000	818099
79800	79899	363400	363499	569200	569299	824800	824899
99300	99399	365200	365299	573900	573999	836400	836499
110900	110999	370300	370399	593600	593699	854700	854799
115100	115199	380200	380299	598800	598899	867300	867399
130900	130999	392200	392299	606600	606699	872300	872399
134500	134599	405500	405599	607500	607599	889400	889499
136400	136499	406900	406999	623400	623499	902600	902699
157500	157599	408500	408599	625000	625099	910700	910799
185000	185099	413100	413199	646900	646999	924500	924599
193400	193499	420400	420499	656100	656199	929300	929399
198700	198799	445900	445999	663200	663299	931800	931899
201000	201099	459500	459599	672200	672299	954100	954199
223400	223499	459700	459799	683000	683099	959300	959399
234700	234799	460200	460299	712700	712799	976400	976499
235000	235099	472000	472099	720900	720999	989600	989699
240100	240199	476400	476499	729400	729499	993900	993999

Obligacje do wykupu według ich wartości imiennej wylosowane w dniu 4 bm.

od	do	od	do	od	do	od	do
3900	3999	226400	226499	482700	482799	742700	742799
16200	16299	229600	229699	491000	491099	743300	743399
16400	16499	237700	237799	491400	491499	750300	750399
16700	16799	239000	239099	501900	501999	761400	761499
19600	19699	239500	239599	516600	516699	766200	766299
21100	21199	241600	241699	520100	520199	769400	769499
37900	37999	250800	250899	520200	520299	780300	780399
60700	60799	251300	251399	540400	540499	782800	782899
67200	67299	254200	254299	568900	568999	788000	788099
87500	87599	259200	259299	582500	582599	807400	807499
92600	92699	266100	266199	594300	594399	809600	809699
94000	94099	289100	289199	592500	592599	810000	810099
94200	94299	300600	300699	622600	622699	815100	815199
94600	94699	310900	310999	624900	624999	817000	817099
95400	95499	313300	313399	626700	626799	826900	826999
95500	95599	319100	319199	631700	631799	834400	834499
97900	97999	353700	353799	634300	634399	850100	850199
103700	103799	369600	369699	640500	640599	853300	853399
106900	106999	377700	377799	644000	644099	854500	854599
120700	120799	383300	383399	649200	649299	865400	865499
131400	131499	402000	402099	658800	658899	901200	901299
135600	135699	409700	409799	660800	660899	904000	904099
138000	138099	420000	420099	662200	662299	916400	916499
176100	176199	424200	424299	679500	679599	920600	920699
178900	178999	431700	431799	687500	687599	933300	933399
179700	179799	433600	433699	691900	691999	936300	936399
181300	181399	457300	457399	696300	696399	951400	951499
200000	200099	460100	460199	720400	720499	953100	953199
211600	211699	465700	465799	738000	738099	964800	964899
212400	212499	474900	474999	738800	738899	972600	972699
217400	217499	479700	479799	740000	740099	984500	984599

Ogółem wylosowano do premiowania i wykupu we wszystkich klasach Pożyczki, oznaczonych literami od „A" do „S", 425.000 obligacji na zł 62.135.000, z których 212.500 obligacji wygrało premie na łączną sumę zł 40.885.000, a 212.500 obligacji na kwotę zł 21.250.000 podlega wykupowi według ich wartości imiennej.

Pomyślny przebieg realizacji uchwały Prezydium Rządu w sprawie poprawy warunków sanitarnych Łodzi

(f) Łódzka Rada Narodowa obradowała w obecności ministra Gospodarki Komunalnej tow. K. Mijala nad realizacją uchwały Prezydium Rządu w sprawie poprawy warunków sanitarnych m. Łodzi.

Realizacja wytyczonych w uchwale Prezydium Rządu zadań długookresowych planów inwestycyjnych przebiega pomyślnie i gwarantuje ich wykonanie w skróconym terminie.

W planach tych podstawową rolę spełnia zaopatrzenie Łodzi w świeżą, zdrową wodę. Budowa rurociągu Pilica — Łódź przebiega zgodnie z ustalonym harmonogramem. Na niektórych odcinkach plan wykonywany jest przed terminem.

W roku ubiegłym wybudowano 11 studni publicznych w robotniczych dzielnicach Łodzi. W roku bież. wybudowanych zostanie 15 dalszych, a do końca 1955 r. ilość ich wzrośnie do 83. W tym samym okresie przyłączonych zostanie dalszych 2235 domów do sieci wodociągowej i 640 domów do sieci kanalizacyjnej. M. in. do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej przyłączone zostaną w bież. roku wielkie robotnicze bloki mieszkalne przy Zakładach im. Marchlewskiego.

W najbardziej zaniedbanej w okresie rządów kapitalistycznych dzielnicy miasta — Bałutach, dzięki specjalnym kredytom rządowym wybudowano olbrzymi kolektor kanalizacyjny.

Zabierający głos w dyskusji tow. min. K. Mijal stwierdził m. in., że Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi poszczycić się może poważnymi osiągnięciami, dzięki czemu Łódź szybko zmienia swe oblicze. Burzliwymi oklaskami przyjęła Rada oświadczenie min. Mijala, iż przebiegiem realizacji uchwały Prezydium Rządu z 23.XII. 1950 r. żywo interesuje się Prezydent Bierut.

W podjętej uchwale Rada Narodowa zobowiązała Prezydium i podległe mu przedsiębiorstwa i agendy do dalszego wzmożenia tempa budowy rurociągu, rozbudowy sieci wodno-kanalizacyjnej oraz rozszerzenia pracy instytucji, które mają powierzone sobie zadanie podniesienia warunków sanitarnych miasta.

Nowe zdobycze techniki radzieckiej

Inż. Michał Borowy

Radziecka pomoc techniczna coraz wydatniej przyczynia się do realizacji naszych planów gospodarczych. Nie ma poważniejszego obiektu planu 6-letniego, na którym nie spotkalibyśmy się z urządzeniami radzieckimi, dokumentacją techniczną radziecką, lub wreszcie z ekspertami radzieckimi, którzy okazują bezpośrednią pomoc naszym inżynierom, budowniczym i monterom przy budowie nowych obiektów, przy rozwiązywaniu trudnych zagadnień technicznych.

Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu, Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Elektrownia w Dychowie, Przędzalnia w Piotrkowie, Cementownia w Wierzbicy, Metro w Warszawie i dziesiątki innych wielkich zakładów i inwestycji zostają uruchomione przy ciągle wzrastającej pomocy kraju przodującej na świecie techniki.

Istotne w tej pomocy jest, że kraj budującego się komunizmu pomaga nam nie tylko w formie materialnych dostaw, ale że bezinteresownie przekazuje nam swoje coraz śmielsze i wspanialsze osiągnięcia na polu nauki i techniki. Dziesiątki tysięcy arkuszy dokumentacji, dotyczące setek zagadnień technicznych, pełna dokumentacja konstrukcyjna i technologiczna budowy wielu dziesiątek maszyn i urządzeń, umożliwiają przezbrojenie naszej techniki produkcji i budowy w kierunku zastosowania coraz cenniejszych doświadczeń Związku Radzieckiego. A doświadczenia te są ogromne. Każdego roku Uchwała Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu nagród stalinowskich za czołowe prace z dziedziny nauki i techniki jest triumfem twórczej pracy, twórczych myśli radzieckich ludzi pracy.

Tylko w ubiegłym roku, radzieccy budowniczowie maszyn skonstruowali i wyprodukowali około 500 typów maszyn i urządzeń, zapewniających dalszy postęp techniczny, wzrost wydajności pracy w gospodarce narodowej. Przemysł budowy maszyn — jak powiada towarzysz Stalin — jest podstawą rozwoju przemysłu w ogóle. Postęp techniczny w przemyśle budowy maszyn jest w poważnym stopniu uzależniony od rozwoju przemysłu obrabiarkowego. Pracownicy przemysłu obrabiarkowego opracowali konstrukcje i uruchomili produkcję 150 nowych typów wysokowydajnych obrabiarek do metali oraz pras i młotów.

Nowoczesne wysokosprawnościowe obrabiarki

Twórcy nowych wysokowydajnych obrabiarek zostali wyróżnieni nagrodami stalinowskimi. Wymienię tylko niektórych z nich: Główny Konstruktor Kowalczuk łącznie z zespołem pracowników Kołomieńskiego Zakładu Budowy Obrabiarek i Zakładu „Komsomolec" opracowali konstrukcję oraz opanowali produkcję serii frezarek dla obróbki kół zębatych o średnicy od 1,5 do 5 metrów. Obrabiarki te dzięki swojej uniwersalności i wydajności są o wiele nowocześniejsze i technicznie bardziej sprawne, niż podobne obrabiarki produkowane w krajach kapitalistycznych.

Dla budowli komunizmu zostały wyprodukowane nowe typy parowych turbin i kotłów wysokiego ciśnienia, generatorów wolnoobrotowych i turbin wodnych.

Nagrody stalinowskie zostały przyznane również twórcom nowych typów maszyn rolniczych. Trójrzędowy kombajn buraczany „S.K.S.M. - 3", skonstruowany przez grupę specjalistów pod kierownictwem Koreńkowa, przeprowadza podkopywanie korzeni, oczyszczanie i układanie buraków. Użycie tego kombajnu umożliwia 2 — 3-krotne zmniejszenie nakładu pracy, ułatwia pracę kołchoźników, umożliwia przeprowadzenie sprzętu buraka w późniejszym i krótszym terminie. Przy stosowaniu tego kombajnu uzyskuje się plony większe o 30 — 40 cetnarów z hektara.

Osiągnięcia radzieckich hutników

Poważne są osiągnięcia radzieckich hutników w r. 1951. Zostały one uzyskane dzięki postępowi technicznemu i ruchowi współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa. Prace laureatów nagród stalinowskich przyspieszyły proces postępu technicznego. Zespół pracowników pod kierownictwem Golikowa poważnie zmodernizował technologię termicznej obróbki stali szlachetnych. Najczęściej spotykanym brakiem przy produkcji stali szlachetnych są wewnętrzne pęknięcia tzw. flokieny. Ażeby uniknąć flokienów stosowało się po walcowaniu powolne ochładzanie i wyżarzanie w specjalnych piecach. Powodowało to poważne wydłużenia cyklu produkcji. Po zbadaniu przyczyn i warunków powstawania flokienów udało się grupie specjalistów opracować technologię termicznej obróbki stali szlachetnych, która bez stosowania specjalnych zabiegów ochładzania i wyżarzania umożliwiła produkcję bez braków. Zastosowanie tej technologii skróciło cykl produkcyjny o 30 — 50 procent.

Wielkie plany rozbudowy przemysłu węglowego, zadanie postawione przez tow. Stalina: 500 miln. ton węgla rocznej produkcji, wymagają kompleksowej mechanizacji procesu wydobycia węgla. Wśród laureatów roku 1951 spotykamy nazwisko Topczijewa, dyrektora biura konstrukcyjnego i instytutu eksperymentalnego budowy maszyn górniczych, autora kombajnu „K.P.P.-1", służącego dla eksploatacji cienkich i stromych pokładów. Pierwszy raz w technice światowej na kombajnie został zainstalowany napęd powietrzny. Kombajn ten zastępuje pracę 20 rębaczy.

Zespołowi pracowników pod kierownictwem Wracławskiego została przyznana nagroda stalinowska za opracowanie i zastosowanie w przemyśle nowych typów maszyn dla klasyfikacji i odwadniania węgla, dwu- do trzykrotnie wydajniejszych w stosunku do stosowanych dotychczas. Prace te świadczą o tym, że konstruktorom radzieckim udało się skonstruować maszyny, umożliwiające mechanizację wydobycia węgla w najtrudniejszych warunkach eksploatacyjnych.

Nowa technologia w służbie budowli komunizmu

Zbudowanie gigantycznych budowli na Dnieprze, Wołdze i w Azji Środkowej w rekordowo krótkich czasokresach wymaga stosowania przodującej technologii, ogromnych ilości materiałów budowlanych, nowych metod pracy.

Laureaci stalinowscy przyszli z pomocą w rozwiązywaniu tych trudnych zadań. Zespołowi pracowników na czele z Gerszbergiem została przyznana nagroda stalinowska za opracowanie i stosowanie techniki próżniowej w procesie betonowania. Stosowanie techniki próżniowej w procesie betonowania polega na wyssaniu powietrza i nadmiaru wody z ułożonej masy betonowej, przy zastosowaniu specjalnego próżniowego oszalowania. Dzięki temu uzyskuje się powiększenie gęstości, wytrzymałości, odporności na niskie temperatury. Proces ten przyśpiesza dojrzewanie betonu i daje polepszenie jakości powierzchni budowli betonowych. Stosowanie techniki próżniowej przy betonowaniu zostało wprowadzone przy budowie Cymliańskiego węzła wodnego. Również na Cymliańskiej stacji wodnej zostało przeprowadzone namywanie zapory wodnej o objętości około 25 milionów metrów sześciennych. Pierwszy raz w praktyce światowej zostało zastosowane namywanie zapory z piaszczystym rdzeniem zamiast gliniastego. Przeprowadzenie tych prac stało się w poważnym stopniu możliwe dzięki zastosowaniu wyników badań, wyróżnionego nagrodą stalinowską zespołu autorów na czele z Szeluchinem.

Przy budowie Cymliańskiej zapory wodnej budowniczowie napotkali na poważną przeszkodę w postaci wód gruntowych. Różnorodnymi urządzeniami, służącymi do obniżenia poziomu wód zostało wypompowanych do 10 milionów metrów sześciennych wody miesięcznie. W wykopach zapory Cymliańskiej zostały wywiercone studnie szybowe, dzięki którym poziom wód gruntowych został obniżony o 23,5 m. Za przeprowadzenie tych prac została wyróżniona grupa budowniczych Wołgo-Donu na czele z Engelem.

Nowe metody w produkcji cementu

Nowym rozdziałem w technologii cementu jest zastosowanie ochłodzenia wodnego dla kadłubów pieców obrotowych. Dzięki ochładzaniu obmurowania tworzy się trwała wyprawa, która przyczynia się do przedłużenia czasokresu pracy materiałów ogniotrwałych i w rezultacie również do zwiększenia okresów międzyremontowych. Dzięki obniżeniu temperatury otoczenia polepszają się warunki pracy w pomieszczeniach piecowych. Ochładzanie kadłubów pieców umożliwia forsowanie procesu wypalania klinkieru i powiększenie mocy produkcyjnej pieca. Za opracowanie i przeprowadzenie tych prac nagrodą stalinowską została nagrodzona, grupa pracowników przemysłu cementowego na czele z Lurie.

Burzliwy rozwój ruchu stachanowskiego

Postęp nauki i techniki jest w Związku Radzieckim uzupełniany burzliwym ruchem stachanowskim, racjonalizatorów i nowatorów techniki. Pełne wykorzystanie techniki jest uwarunkowane rozmachem inicjatywy oddolnej przodujących robotników i techników. Tylko w przeciągu jednego ubiegłego roku zastosowano w gospodarce narodowej około 700 tysięcy wynalazków i wniosków racjonalizatorskich robotników i personelu inżynieryjno - technicznego. Przodujący z nich zostali wyróżnieni nagrodami stalinowskimi.

Żandarowa i Śledkowa (Agafonowa) zostały wyróżnione jako inicjatorki współzawodnictwa socjalistycznego o doskonałe wykonanie każdej operacji produkcyjnej. Stachanowcy fabryki „Burewiestnik" Szewczenko, Buchanow i inni zostali nagrodzeni za inicjatywę socjalistycznego współzawodnictwa o obniżenie kosztów własnych na każdej operacji. Wśród laureatów spotykamy nazwiska spawacza Roszkowa, ślusarza Sarafanowa, odlewnika Koptiewa i wielu innych, którzy swoją twórczą pracą przyczynili się do urzeczywistnienia wspaniałych prac naukowych, do zastosowania przodującej techniki w rad

Czytelnicy i korespondenci piszą

Warsztaty, o których zapomniała dyrekcja zakładu

Dyrekcja i rada zakładowa Zakładów Budowy Sieci i Stacji Elektrycznych Okręg Warszawa (biuro przy ul. Brackiej 22) nie troszczą się o należące do Zakładów warsztaty mechaniczne przy ul. Kolejowej 63a.

Załoga warsztatów od 5 miesięcy nie ma męża zaufania, co odbija się ujemnie na kontakcie robotników (30 osób) z biurem.

Nie mamy zaprowadzonych kart roboczych, które umożliwiłyby wprowadzenie zorganizowanego, świadomego, socjalistycznego współzawodnictwa.

Nie widać u nas dostatecznej troski o materiały używane do produkcji. Każdy bierze ile i kiedy chce. Lwia część materiałów leży na ulicy bez żadnej opieki. Przed bramą warsztatu stoi od paru miesięcy kilka dużych konstrukcji, które w znacznej mierze utrudniają ruch samochodów na tym odcinku.

Jedną z poważnych bolączek pracowników jest sprawa dostarczenia do warsztatu materiału do przerobu z naszego magazynu z Włoch pod Warszawą. W warsztacie przyjął się zwyczaj, że materiał przywozi sobie ten, komu jest on potrzebny. Wskutek tego fachowcy tracą po kilka dni w miesiącu na transport materiału, gdy tymczasem mogliby to wykonywać pracownicy z transportu lub zaopatrzenia. Zwiększyłaby się wówczas wydajność warsztatu.

Identycznie wygląda sprawa dostarczania tlenu i acetylenu z Centrali Gazów Technicznych.

Załoga warsztatu nie ma nakreślonego planu produkcji na dany miesiąc. Od przeszło pół roku nie było narady produkcyjnej.

Na terenie warsztatu leżą bezużytecznie około 3 tony złomu żelaznego (odpadki) który przecież można by odesłać do Centrali Złomu, mieszczącej się o 3 bramy dalej.

Kierownictwo naszego warsztatu napotyka na takie trudności, jak np. brak pomieszczenia dla spawaczy. Spawacze wykonują swoją robotę nieraz w zaledwie metrowej odległości od innych, co wpływa ujemnie na stan zdrowia oczu pozostałych robotników — nie zaopatrzonych w maski ochronne.

Może dyrekcja Zakładów Budowy Sieci i Stacji Elektrycznych zainteresuje się trochę bliżej pracą swoich warsztatów mechanicznych.

JERZY NOSSARZEWSKI
Warszawa

Koło TPPR w „Pabianicach" pracuje

Koło TPPR przy Zakładach Przemysłu Chemicznego „Pabianice" powstało w końcu 1948 r. Na początku skupiało ono dość szczupłą ilość członków, jednak jego stan liczebny ciągle wzrasta. Obecnie koło liczy 222 członków.

Przez długi okres czasu działalność naszego koła ograniczała się przede wszystkim do werbowania nowych członków oraz udziału w uroczystościach.

Rok 1951 był rokiem przełomowym zarówno dla produkcji naszego zakładu jak i dla pracy koła. Dzięki usilnej pracy całego kolektywu kierowanego przez organizację partyjną i dyrekcję, zakład nasz ukończył plan produkcyjny pierwszy w przemyśle chemicznym i pierwszy w Pabianicach. Do tego przyczynili się w pewnym stopniu członkowie TPPR, którzy dzięki zaznajomieniu się z najnowocześniejszymi osiągnięciami uczonych i racjonalizatorów radzieckich przenieśli je na teren swej pracy. Prawie wszyscy przodownicy pracy i racjonalizatorzy naszego zakładu należą do koła.

W ciągu roku 1951 zwerbowano 102 nowych członków.

Szczególnie uroczyście koło zorganizowało obchody Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej. W tym czasie opracowane były gazetki ścienne, zorganizowano wystawę i kiermasz książek radzieckich oraz wysłano ekipę w składzie 21 osób do gminy Klonowo, gdzie zespół amatorski dał imprezę artystyczną. Urządzane również były stałe wycieczki na festiwal filmów radzieckich.

W dalszym ciągu swych prac koło prowadzi stałą foto-gazetkę ścienną, w której zapoznaje z osiągnięciami i zdobyczami radzieckimi oraz opracowuje gazetki okolicznościowe.

Od września ub. roku zorganizowano kurs języka rosyjskiego.

Członkowie koła TPPR biorą czynny udział we wszystkich pracach organizowanych przez zarząd. Spośród najbardziej aktywnych członków wymienić należy ob. ob. Cyrylę Morzyszak, Jana Knopa i Stanisława Fronczaka.

W. GAWRYŁOW
M. SOMOROWSKI
Zakłady Przem. Chem. „Pabianice"

V MIĘDZYNARODOWY WYŚCIG POKOJU

W niedzielę 6 bm. odbył się w NRD wyścig kolarski na trasie Berlin — Angermünde — Berlin długości 152 km. Wyścig ten był jednym z biegów eliminacyjnych dla kolarzy niemieckich przygotowujących się do V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju.

Wyścig przyniósł wiele niespodzianek, bowiem na czołowych miejscach uplasowało się kilku kolarzy spoza obozu przygotowawczego do Wyścigu Pokoju w Bollmausrub.

Zwycięzcą został Rudi Kirschhof, który uzyskał czas 3.55.16. Następne miejsca zajęli: 2) Schulz, 3) Zawadski, 4) Grebner, 5) Knöchelmann, 6) Kleinig, 7) Schur, 8) Gallinge, 9) Gaede.

W nadchodzącą niedzielę zorganizowana będzie ostatnia eliminacja — wyścig Berlin — Lipsk, po której ustalona zostanie ostatecznie drużyna reprezentacyjna NRD.

Albania na wielkim szlaku budowy

Henryk Dankowicz

Albania miała przed wojną smutną sławę najbardziej zacofanego gospodarczo i kulturalnie kraju w Europie. Była jedynym punktem na mapie Europy, nie przeciętym siecią linii kolejowych. Mizerny przemysł ograniczał się prawie wyłącznie do kopalnictwa nafty, węgla, rud, a właściwie do rabunkowej gospodarki bogactwami mineralnymi Albanii przez imperialistów.

Wyjątkowo prymitywne było rolnictwo, a przy tym jedynie 7 procent ogólnego areału ziemi było uprawnych. Resztę stanowiły pastwiska, malaryczne błota i skaliste góry; analfabetyzm obejmował 85 procent ludności; w miastach panowało bezrobocie, 97 procent bezrolnych i małorolnych chłopów było na wsi. Tę ciężką spuściznę rządów imperialistów i miejscowych feudałów dopełniały olbrzymie zniszczenia — rezultat okupacji i wojny.

Gdy naród albański przepędził najeźdźców i ustanowił władzę ludową, imperialiści uruchomili w Albanii swą titowską agenturę. Niezdemaskowani jeszcze faszystowscy władcy Jugosławii kontynuowali kolonizatorską działalność swych poprzedników, grabiąc bogactwa naturalne Albanii i hamując uprzemysłowienie kraju.

I dopiero po zdemaskowaniu bandy titowskich szpiegów i morderców, po zlikwidowaniu ich agentów w Albanii, naród mógł przystąpić do realizacji śmiałych planów gospodarczych.

Kombinat im. Stalina — symbol nowego życia

Tuż za Tiraną mieściła się zapadła wioska Juzberisz. Na krajobraz tej wsi składały się kilka zaledwie lat temu bagna, dzikie zarośla, kurne chaty i półnagie dzieci. Panowały tu jak i w całej do niedawna kolonialnej Albanii głód, zacofanie i ciemnota.

3 lata temu przystąpiono do budowy fundamentów przędzalni. Robotnicy i chłopi, pasterze bydła i studenci, byli partyzanci, weterani Armii Ludowo - Wyzwoleńczej, mężczyźni i kobiety — z całego kraju przybywali na zew partii ochotnicy, by uczestniczyć w budowli największego w Albanii obiektu przemysłowego. Przeszło 50 tysięcy entuzjastów wznosiło Kombinat Tekstylny im. Stalina i piękne, lśniące bielą miasto jego budowniczych.

Tam gdzie jeszcze 3 lata temu były bagna, wznoszą się teraz wielkie bloki fabryczne, kombinat, produkujący 20 milionów metrów tkanin rocznie, a więc pokrywający całkowicie zapotrzebowanie kraju.

Tuż obok rosną nowocześnie urządzone domy mieszkalne, powstaje 10-tysięczne miasto, szkoły, kluby, szpital, boiska sportowe.

Kombinat im. Stalina, to najwymowniejszy symbol tych rewolucyjnych przemian, jakie zaszły w Albanii od chwili wyzwolenia kraju z wiekowej niewoli imperialistycznej w listopadzie 1944 r.

Owoc przyjaźni albańsko-radzieckiej

Kombinat im. Stalina, który rozpoczął produkcję w przeddzień 34 rocznicy Rewolucji Październikowej i 10 rocznicy powstania Albańskiej Partii Pracy — jest owocem przyjaźni albańsko - radzieckiej, symbolizuje najpełniej olbrzymie znaczenie bezinteresownej, wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego udzielanej Albanii od chwili wyzwolenia. Symbolizuje i unaocznia wielką rolę partii albańskiej klasy robotniczej, inicjatora i organizatora kolejnych zwycięstw narodu w walce o przekształcenie najbardziej zacofanego gospodarczo kraju Europy, w kraj rozwijającego się przemysłu i postępowego rolnictwa.

Związek Radziecki dostarczył kombinatowi najbardziej nowoczesne maszyny i urządzenia. Ekipa inżynierów i projektodawców radzieckich opracowała dokumentację techniczną. Specjaliści radzieccy, przybyli do Albanii, by dopomóc budowniczym kombinatu, przystąpili równocześnie do kształcenia miejscowych kadr. Przyszli zaś kierownicy produkcji i majstrowie zostali wysłani na naukę do Kombinatu Włókienniczego im. Dzierżyńskiego w Moskwie.

Młodzież albańska w pierwszych szeregach budowniczych

Partia mobilizowała budowniczych kombinatu do masowego udziału we współzawodnictwie socjalistycznym, w którym młodzież albańska osiągała szczególnie piękne rezultaty. Osiemnastoletni murarz Demir Uka ma na swej kurtce 21 czerwonych naszywek. Oznacza to, że 21 razy uzyskał zaszczytne wyróżnienie „Sulmues" — przodownika pracy. Młody ten chłopiec kieruje młodzieżową „szturmową brygadą pokoju", przekraczającą regularnie zadania produkcyjne. Takich ludzi jak Demir, nowych ludzi nowej Albanii, bohaterów pracy, jest coraz więcej. Cały kraj zna i ceni najwybitniejszych przodowników pracy, nafciarza Vela Alaibeja, murarza Nikola Negra, tkaczkę Rosę Chilję i wielu innych.

Pierwszą wielką budową Ludowej Albanii była linia kolejowa Tirana — Durres, oddana do użytku w 1947 r. Pierwsza linia kolejowa na ziemi albańskiej jest dziełem bohaterskiej młodzieży, która po wyzwoleniu Albanii tak samo ofiarnie walczyła kilofem i młotem o przekształcenie oblicza zacofanego gospodarczo i kulturalnie kraju, jak podczas okupacji w szeregach Armii Wyzwoleńczej nie szczędziła krwi w walce z wrogiem. Młodzież albańska kroczy obecnie nadal w pierwszych szeregach budowniczych nowej Albanii, realizatorów narodowych planów gospodarczych.

Sukcesy planowej gospodarki

Pierwszy dwuletni plan (1949-50) Albańskiej Republiki Ludowej, przyczynił się do znacznego rozwoju gospodarczego kraju. Poziom produkcji przemysłowej wzrósł o 3,7 raza w stosunku do okresu przedwojennego, a obszar ziemi uprawnej — półtorakrotnie. Sukcesy te stały się bazą dla opracowania pięcioletniego planu (1951—1955) rozwoju i umocnienia ekonomiki albańskiej, wzrostu dobrobytu narodu, planu budowy podstaw socjalizmu.

W ramach tego planu powstał już obok Kombinatu Włókienniczego im. Stalina szereg wielkich budowli socjalizmu jak elektrownia wodna im. Lenina, kombinat cukrowniczy, którego produkcja nie tylko pokryje całkowicie zapotrzebowanie kraju, ale umożliwi też eksport cukru.

W roku 1951, w pierwszym roku planu, oddano do użytku w Albanii 11 nowych obiektów przemysłowych, a kilkadziesiąt istniejących mniejszych fabryk znacznie rozbudowano.

Powstają nowe kopalnie węgla, chromu, miedzi i nafty, nowe fabryki, a obok nich nowe osiedla robotnicze i miasta, które wznoszą się na miejscu dawnych stepów i błotnistych, malarycznych pustkowi.

O rozmachu budownictwa w Ludowej Albanii świadczy najwymowniej fakt, że od chwili wyzwolenia kraju powstało ponad pół miliona m. kw. budynków fabrycznych i ponad 200 tys. m. kw. — mieszkalnych, obok szeroko rozgałęzionej sieci nowych szkół (których liczba wzrosła czterokrotnie), domów kultury, klubów, szpitali i ambulatoriów.

Cały kraj stanowi obecnie teren wielkiej budowy. We wszystkich zakątkach Albanii wznoszą się rusztowania, furkoczą olbrzymie koparki radzieckie, powstają nowe kanały, elektrownie, jak np. elektrownia wodna w Mati, która produkować będzie 100 milionów kWh energii elektrycznej rocznie, wielka rafineria ropy naftowej, stalownia, przędzalnia, papiernia, fabryka konserw itd.

Wielkie sukcesy na froncie budownictwa pokojowego, jakie osiąga pod kierownictwem Partii Pracy Ludowa Albania są najlepszą odpowiedzią wolnego, pokój miłującego narodu, na nieustanne prowokacje satelitów imperializmu amerykańskiego — zmarshallizowanych Włoch, monarchofaszystowskiej Grecji i titofaszystowskiej Jugosławii, czyhających na wolność i niepodległość narodu albańskiego.

Ukoronowaniem osiągniętych już sukcesów w budownictwie pokojowym będzie pomyślne wykonanie pierwszego planu 5-letniego, przewidującego 12-krotny wzrost produkcji przemysłowej w stosunku do okresu przedwojennego.

„Rękojmią realizacji tego dzieła — jak stwierdził generalny sekretarz Albańskiej Partii Pracy tow. Enver Hodża na II zjeździe partii — są nie tylko warunki ustroju ludowodemokratycznego, lecz również wielka i hojna pomoc ze strony przede wszystkim Związku Radzieckiego i osobiście Józefa Stalina, jak również ze strony narodów i rządów krajów demokracji ludowej".

Cynizm podżegaczy

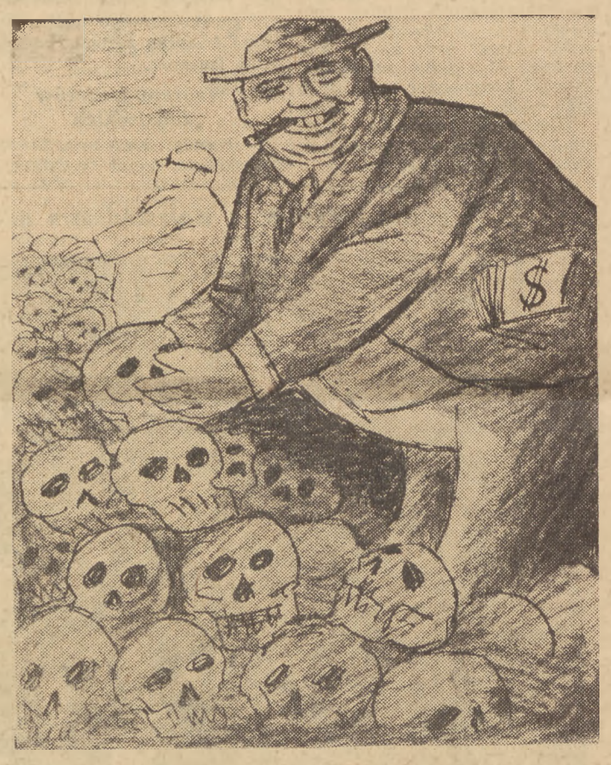

Budujemy świat wolnych ludzi
(Z przemówienia Trumana)

JERZY KARCZ

Kropki nad „i"

BY SPRAWIEDLIWOŚCI STAŁO SIĘ ZADOŚĆ...

Truman mianował nowego ministra sprawiedliwości, którym został p. James P. Mc Grameru.

Pierwszym wyczynem nowego ministra było oświadczenie, że nie wyznaczy specjalnej komisji do badania afer korupcyjnych...

...co wybitnie przyczyni się do popularności nowego szefa „sprawiedliwości" amerykańskiej wśród wyższych urzędników jego resortu, zapewni mu poparcie znakomitej większości kongresmenów, zarówno demokratów jak i republikanów, no i... pole do popisu dla osobistej przedsiębiorczości. (d)

W STOLICY

25 ulic na peryferiach otrzyma nowe nawierzchnie lub chodniki

Tegoroczny plan inwestycji gospodarki komunalnej przewiduje w Warszawie budowę nowych nawierzchni i chodników na wielu ulicach peryferyjnych pozbawionych dotychczas zupełnie nawierzchni i chodników, bądź też posiadających nawierzchnie poważnie zniszczone. Ogółem robotami drogowymi na peryferiach miasta objętych będzie 25 ulic.

Nowe nawierzchnie z klinkieru oraz chodniki otrzymają m. in. takie ulice jak: Ossowska, Żałęże, Poczobutta na odcinku od Sierpeckiej do Słowackiego. Londyńska od Angorskiej do Walecznych, Niekłańska od Obrońców do Walecznych.

Nowe jezdnie z kamienia otrzymają ulice: Goszczyńskiego od Tynieckiej do al. Niepodległości, Lenartowicza, Wejnerta, Handlowa, Smoleńska, Ogińskiego.

Nowe chodniki otrzymają ulice: Kasprowicza, Urzędnicza, Przelotna, Szaserów i szereg innych ulic. (i)

Najlepsi we współzawodnictwie pracy na budowie MDM

Związek Zawodowy Budowlanych dokonał niedawno podsumowania osiągnięć budowniczych MDM we współzawodnictwie za pierwszy kwartał bieżącego roku. Współzawodnictwo to obejmowało osiągnięcia na odcinku oszczędności materiału budowlanego, jakości pracy i szkolenia nowych kadr systemem tzw. przyzwarsztatowym.

Pierwsze miejsce wśród murarzy zajął Władysław Ostatek, zatrudniony przy budowie bloków 5-A i 6-E, drugie — Władysław Górecki z budowy szkoły na Mokotowskiej, trzecie — Marian Drabik brygadzista młodzieżowy budujący blok nr 15 tuż za placem Zbawiciela. Wśród cieśli pierwsze miejsce we współzawodnictwie zajął Józef Karolak, drugie — Stefan Gos, a trzecie — Edward Krupczyński.

Z brygad zbrojarskich na pierwsze miejsce wysunęła się brygada Bronisława Stolarskiego, która zdobyła najwięcej punktów dodatnich. Następne miejsca zajęły brygada Wagnera i Cybulskiego. (z)

Mieszkańcy dzielnicy Wola robią porządki wiosenne

Wszyscy radni, czynnik społeczny i pracownicy Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa-Wola brali udział w akcji porządkowej.

Dwadzieścia samochodów i trzynaście furmanek zorganizowanych przez DRN w ubiegłą niedzielę pracowało przy niwelacji placu przed szkołą przy ul. Bema 76. Na placu tym powstanie ogród botaniczny dla 3 szkół.

Do akcji włączyły się również komitety blokowe. Mieszkańcy komitetu blokowego nr 33 oczyścili podwórza i piwnice w 3 posesjach. Mieszkańcy tych bloków mimo niedzieli gremialnie stanęli do pracy. Mieszkańcy komitetu blokowego nr 24 przy ulicy Młynarskiej 25 również oczyszczali podwórza ze śmieci oraz zrobili porządek przed posesjami.

Udział w akcji porządków wiosennych brało około 300 mieszkańców dzielnicy Wola. (Ryb)

Remonty w szkołach i przedszkolach

1 kwietnia MPRB przystąpiło do przeprowadzania remontów ogólnych w szkołach warszawskich. Remonty obejmą prace malarskie wnętrz i prace instalacyjne. Obecnie przeprowadzane będą takie roboty, które nie przeszkodzą w normalnym funkcjonowaniu szkoły. Prace remontowe będą wykończone w czasie wakacji letnich.

Poza tym w br. przeprowadzony zostanie remont kapitalny w domu młodzieżowym na Nowym Mieście. Na ukończeniu jest obecnie remont kapitalny w domu młodzieżowym przy ul. Rakowieckiej i w szkole ogólnokształcącej przy ul. Klonowej. W tym roku przeprowadzony będzie także remont kapitalny w przedszkolu przy ul. Rakowieckiej oraz prace adaptacyjne w przedszkolu przy ul. Hożej. (kw)

Warsztat Dramaturgiczny przy Teatrze Polskim

(f) W dniu 6 bm. w Państwowym Teatrze Polskim odbyło się inauguracyjne zebranie Warsztatu Dramaturgicznego — zespołu złożonego z pisarzy-dramaturgów, reżyserów i aktorów — którego celem będzie kolektywna ocena i opracowanie nowych pozycji współczesnej dramaturgii polskiej. W zebraniu wzięli udział: Leon Kruczkowski, Adam Tarn, Jerzy Broszkiewicz, Michał Rusinek, Anatol Stern, Bronisław Dąbrowski, Jan Kreczmar, Aleksander Bardini, Gustaw Buszyński, Jan Świderski, Leon Pietraszkiewicz i inni.

Młodzież szkolna przystępuje do akcji zazieleniania

DRN Stare Miasto wezwała wszystkie Dzielnicowe Rady Narodowe do współzawodnictwa w akcji zazieleniania i porządków wiosennych. Na wezwanie Starówki odpowiedziały inne rady.

Wszystkie szkoły dzielnicy Praga - Śródmieście podjęły zobowiązania. Uczniowie podstawowej szkoły powszechnej nr 114 na Targówku zobowiązali się do dnia 15 kwietnia uporządkować boisko i posadzić na nim drzewka. Rada drużyny harcerskiej przy szkole nr 15 zobowiązała się opiekować drzewkami przy ulicy Oszmiańskiej, doprowadzić do porządku trawniki oraz założyć klomby naokoło boiska. Uczniowie klas VI i VII szkoły nr 126 zobowiązali się do 4 kwietnia obsadzić 3 ha dębiną w nadleśnictwie Drewnica.

Zobowiązania podjęły również komitety blokowe, oraz mieszkańcy poszczególnych bloków, np. lokatorzy bloku nr 23 przy ulicy 11 listopada zobowiązali się do 30 bm. ukończyć akcję zazieleniania i czystości na swoim terenie.

Liceum chemiczne i szkoła TPD przy ulicy Kopernika zobowiązały się pomóc przy zazielenianiu i porządkowaniu Parku Kultury, a szkoła nr 12 przy porządkowaniu Parku Ujazdowskiego.

Liga Kobiet dzielnicy Mokotów zobowiązała się uporządkować Cmentarz Żołnierzy Radzieckich przy ulicy Żwirki i Wigury. Do zazieleniania włączył się Dzielnicowy Zarząd ZMP. (ryb)

TEATRY

Polski — „Mądremu biada" — g. 18. **Kameralny** — „Eugenia Grandet" — g. 19. **Nowy** — „Swobodny wiatr" — g. 19. **Powszechny** — „Mirandolina" — g. 19. **Domu Wojska Polskiego** — „4:0 dla ATK" — g. 19. **Syrena** — „To się pokaże..." — g. 19.15. **Satyryków** (Konopnickiej 6) — „Objezdżalnia społeczna" — g. 19.30. **Nowej Warszawy** — „Mindowe" — g. 19. **Ateneum** — „Zwycięstwo" — g. 19. **Muzyczny** — „Ojciec debiutantki" — g. 19. **Lalka** (sala CDD) — „Maciej Kłosek" — g. 17.

KINA

Moskwa — „Młodość Chopina" — g. 12.30, 15, 17.30, 20. **Palladium** — „Człowiek bez jutra" — dodatek „Nasze dzieci" — g. 15, 17, 19, 21. **Atlantic** — „Pani Dery" — g. 11, 14,15, 16.30, 18.45, 21. **Praha** — „Młodość Chopina" — g. 12.30, 15, 17.30, 20. **Polonia** — „Zaręczyny Korinny Schmidt" — g. 14, 16, 18, 20. **Stolica** — „Pierwsze dni" — g. 13.45, 16, 18.15, 20.30. **W—Z** — „Ostatnia noc" — g. 14, 16, 18, 20. **1 Maj** — „Jak hartowała się stal" — g. 14, 16, 18, 20. **Ochota** — „Na arenie" — kolorowy film produkcji radzieckiej — dodatek „Przegląd kulturalny" — g. 14, 16, 18, 20. **Syrena** — „Cienie na torach" — dodatek „Zeran" — g. 15, 17, 19, 21. **Tęcza** — „Grzesznicy bez winy" — dodatek „Przegląd sportowy" — g. 14, 16, 18, 20. **Lotnik** — „Załoga" — g. 17 i 19.

Uwaga: cena biletów na seanse w kinie **Atlantic** o godz. 11 i w kinie **Polonia** o godz. 14, wynosi 1.35 zł.

RADIO

ŚRODA 9 KWIETNIA

Program I — na fali 1322 m.

Program dnia 6.05, 15.25. Wiadomości 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Aud. dla wsi, 5.20 Koncert poranny, 6.10 Wszechnica Radiowa, 6.30 Muzyka rozrywkowa, 7.20 Tańce i pieśni ludowe, 7.35 Pieśni różnych narodów, 7.50 Kalendarz Radiowy, 8.00 Muzyka baletowa, 8.20 Muzyka, 8.55 Aud. dla kl. I — II, 9.20 Aud. dla kl. IV, 9.40 Radziecka muzyka rozrywkowa, 10.20 Miniatury kameralne, 10.55 „Zaginiony rękopis" — fragm. pow. T. Bałka, 11.15 Muzyka i aktualności, 11.45 Głos mają kobiety, 12.15 Wieś tańczy i śpiewa, 12.20 Aud. dla wsi, 12.45 Na swojską nutę, 13.15 Informacje, 13.20 Przerwa, 15.35 Aud. dla dzieci, 16.20 Koncert Chóru i Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia p.d. A. Tarskiego, 17.00 Głos mają kobiety, 17.15 „Śląsk w latach Francuskiej Rewolucji i Powstania Kościuszkowskiego" — pog. mgr. W. Długoborskiego, 17.30 Ulubione melodie, 18.00 „Na szerokim świecie", 18.20 Naród Pierwszemu Obywatelowi, 18.35 Muzyka symfoniczna, 19.00 Środowy koncert, 20.30 Koncert Chóru i Ork. P. R. p.d. J. Kołaczkowskiego, 20.50 Odpowiedzi „Fali 49", 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. M. Wiłkomirskiej, 21.30 Aud. literacka, 21.45 Kwadrans piosenek radzieckich, 22.00 Tematy W. Hugo w muzyce współczesnych komp.

Program II — na fali 367 m.

Program dnia 6.00, 13.25, Wiadomości 5.05, 6.30, 7.55, 17.00, 21.00, 23.50.

6.15 Uwertury Suppego, 6.50 Polskie taneczne melodie ludowe, 7.20 Tańce i pieśni ludowe, 7.35 Pieśni różnych narodów, 7.50 Kalendarz Radiowy, 8.00 Lekcja języka rosyjskiego, 8.20 Przerwa, 13.30 Wszechnica Radiowa, 13.45 Aud. dla kl. V—VII, 14.10 Utwory wiolonczelowe komp. rosyjskich w wyk. B. Jacujewskiego, 14.30 Koncert rozrywkowy, 15.10 Wspomnienia robotnicze W. Augustynowicz, 15.30 Aud. dla dzieci, 16.00 Wszechnica Radiowa, 16.20 Dziennik warszawski, 16.35 Muzyka, 16.50 Aud. dla młodzieży, 17.05 Pog. sportowa, 17.15 Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Rozgł. Bydgoskiej p. d. W. Pawłowskiego, 17.45 Lekcja języka rosyjskiego, 18.00 Muzyka dla wszystkich, 18.30 Wszechnica Radiowa, 18.50 Muzyka rozrywkowa, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Naród Pierwszemu Obywatelowi, 20.15 Koncert Krakowskiej Ork. p.d. St. Gajdeczki, 21.45 Kwadrans piosenek radzieckich, 22.00 Kronika kulturalna, 22.30 Kameralna muzyka polska, 22.50 Muzyka symfoniczna.

Teatr

LUDZIE I KOMEDIANCI

Aleksander Ostrowski: „Las". Komedia w 5 aktach. Przekład Jerzego Jędrzejewicza. Główny reżyser: Bohdan Korzeniewski. Dekoracje: Jan Kosiński. Kostiumy: Irena Nowicka. Premiera w Teatrze Narodowym w Warszawie.

I oto zobaczyliśmy jeszcze jedno arcydzieło Ostrowskiego na scenie warszawskiej „Lasu" to na pewno jedna z najlepszych sztuk tego wielkiego pisarza rosyjskiego. Posiada ona dwą wspaniałą tradycję inscenizacyjną w Rosji, nie schodzi ze scen teatrów radzieckich.

Ostrowski pisał „Las" w roku 1870. Był to okres burzliwego rozwoju młodego i żarłocznego kapitalizmu w Rosji, po uwłaszczeniu chłopów w roku 1861. Zmieniały się formy ucisku klasowego, lecz nie zmieniła się jego istota. Targane wewnętrznymi sprzecznościami klasy posiadające ówczesnej Rosji, zgodne były i solidarne w gnębieniu nędzarzy na wsi i w mieście. Wielki realista Ostrowski nie mógł przejść obojętnie obok tych nowych procesów społecznych, które dokonywały się w Rosji. Jeśli pierwsze sztuki Ostrowskiego pokazywały stare formy ucisku i wyzysku, jego sztuki z tego okresu wykazują, że choć maniery i zewnętrzne osłonki brutalnego i bezwzględnego chamstwa Horodniczych, Dzierżymordów i kupców lat pięćdziesiątych ustępują miejsca zakłamaniu i obłudzie liberalnych ziemian i nowobogackich — to przecież ich prawdziwe oblicze moralne i metody postępowania w gruncie rzeczy pozostały te same.

Lata sześćdziesiąte przynoszą w Rosji i inne nowe zjawiska. Rodzi się wśród ludu świadomość krzywdy społecznej, doznawanej ze strony wyzyskiwaczy. Rodzi się potrzeba walki przeciw ustrojowi ucisku i samodzierżawia.

Ostrowski podejmuje w tych latach wielki trud poszukiwania pozytywnych sił tkwiących w ówczesnym społeczeństwie. W odróżnieniu od pierwszego okresu swojej twórczości znajduje te siły poza obrębem obszarniczo-burżuazyjnego środowiska. Uciskani i poniżani bohaterowie ostatnich sztuk Ostrowskiego, ludzie o „gorącym sercu" (nazwa sztuki Ostrowskiego z tego okresu), obdarzeni są przez dramaturga poczuciem godności osobistej, marzą o innym, lepszym świecie. Wolni są oni od żądzy pieniądza, pozbawieni egoizmu, zakłamania, obłudy, gotowi do poświęceń dla ludzi i idei, które umiłowali. Tak właśnie postępuje Nieszczasliwcew, pozytywny bohater „Lasu".

Kiedy dwaj prowincjonalni żyjący w nędzy aktorzy rosyjscy spotykają się na bezdrożach swej wędrówki w poszukiwaniu pracy, jeden z nich, Nieszczasliwcew tak określa swój charakter: „Podłości nie cierpię — z tego moje nieszczęście". I oto widzimy jak autor konsekwentnie przeciwstawia sobie dwa światy. Jeden — to środowisko rozwiązłej, obłudnej, skąpej i złej dziedziczki Gurmyskiej, jej sąsiadów, kontrahentów, i zauszników. Drugi — to świat Nieszczasliwcewa i Szczasliwcewa, wychowanicy Gurmyskiej Aksiuszy, starego lokaja Karpa i im podobnych uciskanych i wyzyskiwanych.

Jaśnie państwo i bogaci kupcy uważają, że oni stanowią najcenniejszą część społeczeństwa. I oto im właśnie rzuca w twarz swe płomienne oskarżenie stary aktor Nieszczasliwcew. „Komedianci? Nie, my jesteśmy artystami, szlachetnymi artystami, a komedianami — jesteście wy! My, jeśli kochamy to kochamy z całego serca: jeśli nie — to się kłócimy albo bijemy. Jeśli komuś pomagamy — to mu oddajemy ostatni ciężko zapracowany grosz. A wy? Bez ustanku gadacie o pracy dla społeczeństwa, dla ludzkości. A coście zrobili? Kogoście nakarmili? Kogo pocieszyli? Macie tylko swoje przyjemności, swoje zabawy na względzie. Wy jesteście komediantami, błaznami, — a nie my".

I trudno nie zgodzić się ze słowami Nieszczasliwcewa, za którymi słyszymy gromki głos Ostrowskiego: „I pocóżmy tu włazili do tego lasu, do tego boru — ciemnego i pełnego zgnilizny?... Tu rządzą takie prawa jak w lesie".

Prawa tej obszarniczo-mieszczańskiej dżungli gdzie człowiek człowiekowi jest wilkiem, pokazał Ostrowski plastycznie rysując oblicze moralne i losy przeszło pięćdziesięcioletniej dziedziczki Gurmyskiej. Smutno byłoby patrzeć na przedstawienie gdyby Ostrowski ograniczył się tylko do ciemnych barw. Lecz oto widzimy prawdziwe człowieczeństwo całkiem gdzie indziej. Obok ohydnych kreatur w rodzaju Gurmyskiej, jej klucznicy Ulity, obłudnego obszarnika Miłonowa i oszukanczego kupca Wosmibratowa, pokazał Ostrowski w tej sztuce prawdziwych ludzi. Rozumiemy, że tylko do nich należy przyszłość.

Główne zadanie reżyserskie polegało na wydobyciu podstawowego konfliktu między ludźmi i komediantami. Należało spod powłoki aktorskich gestów i patosu tragika Nieszczasliwcewa, czy śmieszności komika Szczasliwcewa wydobyć ich prawdziwe, cierpiące serce. Jednocześnie należało spod powłoki układnych i gładkich manier Gurmyskiej i jej środowiska wydobyć całą grozę i szpetotę niemoralności jej klasy.

Niestety reżyseria warszawskiego przedstawienia „Lasu" nie poszła w tym kierunku. Brak jej było jednolitej koncepcji inscenizacyjnej i owego surowego realistycznego wyrazu, który jedynie mógł zagwarantować ukazanie głębokiej treści społecznej sztuki.

Przedstawienie stało się więc raczej popisem gry aktorskiej znakomitych odtwórców poszczególnych ról, którzy nie zawsze zdawali sobie sprawę z tego, o ile ich ustawienie postaci zgodne jest z założeniami sztuki, o ile mieści się w generalnej koncepcji całości.

Najbliższa tekstowi i zamierzeniu autora była Stanisława Perzanowska w roli Ulity. W miarę przebiegła i podła, pełzająca tam gdzie trzeba i podnosząca głowę tam gdzie można, odpowiadała ściśle określeniu tej postaci jakie dał w tekście autor sztuki.

Pełną i wiarygodną postać stwarza również Władysław Krasnowiecki w roli Nieszczasliwcewa. Szczególnie w czwartym i piątym akcie sztuki wierzymy w jego wielkie serce, szlachetność i ofiarność, widzimy na scenie prawdziwego człowieka. W akcie trzecim rozumiemy, że jest to człowiek dobrze urodzony i wywodzący się ze środowiska szlacheckiego. Jedynie akt drugi w interpretacji Krasnowieckiego budzi wątpliwości i zastrzeżenia. Zanadto podkreślony w nim został kabotynizm Nieszczasliwcewa, za mało jego prawdziwie ludzkie cechy.

Pełnokrwistą (choć nieco zewnętrznymi środkami zbudowaną) postać kupca Wosmibratowa stwarza Zygmunt Chmielewski. Słowa uznania należą się również Edwardowi Fertnerowi za bardzo rosyjską, prawdziwą, ludzką postać lokaja Karpa.

Cały cynizm, zepsutego do szpiku kości młodego Bułanowa, którego Gurmyska kupuje sobie na męża, jego przemianę z nieśmiałego studenta w aroganckiego pana domu, trafnie interpretuje Edward Dziewoński.

Na odrębne omówienie zasługuje znakomita kreacja Jana Kurnakowicza w roli Szczasliwcewa. Ten wielki aktor przyciąga niewątpliwie uwagę widowni gdy tylko ukaże się na scenie. Jego żywiołowa siła komiczna wywołuje co chwila wybuchy śmiechu na widowni. Tym bardziej więc ciążą na przedstawieniu błędy reżyserskie w ustawieniu tej postaci. Szczasliwcew w ujęciu Kurnakowicza jest postacią znacznie bardziej komiczną niż tragiczną. Tymczasem cały sens tej postaci leży w jej tragikomice.

Oglądaliśmy w Warszawie scenę rozmowy Nieszczasliwcewa ze Szczasliwcewem w wykonaniu artystów Teatru Leningradzkiego. Rolę Szczasliwcewa grał Borysow. Ileż wzruszającego ciepła tkwiło w tej postaci. Jakże bardzo była ona judzka. Nie było w niej nic z błazenady. Nawet humor był tu liryczny. Tego brakło Kurnakowiczowi, a jego niesłychanie wyrazista sylwetka aktorska zaciążyła bardzo na całości przedstawienia, przechylając je nadmiernie w kierunku komediowości.

Nieporozumienie zwiększa się jeszcze wskutek niewłaściwej interpretacji roli Gurmyskiej przez Ewę Kuninę. Ta, tak wybitna aktorka poszła we fałszywym kierunku, lub też została niewłaściwie obsadzona w tej roli. Gurmyska Ostrowskiego — to kobieta o dwóch twarzach. W domu despotka, przed którą drżą domownicy, kobieta rozpustna, która wysyła pieniądze jakimś eks-amantom, na zewnątrz wzór cnót obywatelskich, dama o nieskazitelnych manierach. Aktorka interpretująca tę postać musi być groźna, silna, a zarazem pełna wewnętrznej, tłumionej namiętności i zewnętrznej obłudy. Kunina nie wydobyła żadnej z tych cech. Nie wierzymy w to, ażeby młody Bułanow bał się przy niej zapalić nawet papierosa a przecież autor wyraźnie o tym mówi. W tych warunkach z tragedii robi się znowu komedia. Gurmyska jest w ujęciu Kuniny śmieszna, a nie odrażająca i tragikomiczna.

Dodajmy do tego, że Irena Krasnowiecka i Jan Żardecki nie udźwignęli ciężaru tragedii, jaka rozegrała się w życiu Aksiuszy i Piotra. Krasnowiecka jest początkowo zbyt czupurna i krnąbrna w stosunku do Gurmyskiej. Aksjusza, to dziewczyna zapchana gdzieś w kąt domu bogatej ziemianki. Ostrowski mówi o niej, że jest ubrana trochę lepiej niż pokojówka. To wyznacza